10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

MOŻE BYĆ RÓWNIE UFORMOWANY PRZEZ CZŁONKÓW TOWARZYSTWA (FILOMATÓW) KLUB MIĘDZY KLASĄ WYŻSZĄ LUB NIŻSZĄ DLA OPARCIA SIĘ WPŁYWOWI ŻYDÓW, DLA DŹWIGNIENIA HANDLU, PODNIESIENIA ROLNICTWA.

Adam Mickiewicz

(O klasie wstępnej do T-wa Filomatów; 13 maja 1819).

Nr. 163 Warszawa, wtorek 25 maja 1937 r. **Rok XII**

Serdecznie witany

Następca tronu rumuńskiego

Przybył do Warszawy

W poniedziałek przyjechał do Warszawy Wielki Wojewoda ks. Michał, następca tronu rumuńskiego.

Pociąg wiozący ks. Michała przybył punktualnie o godz. 9.06 na dolny peron dworca Głównego.

Na dworcu witał następcę rumuńskiego tronu premier Sławoj-Składkowski, min. Beck, wiceminister spraw wojskow., gen. Głuchowski ,szef gabinetu wojskowego Prezydenta R. P. gen. Schally, wojewoda Jaroszewicz, prez. Starzyński, dyrektor protokułu Romer i członkowie poselstwa rumuńskiego, przedstawiciele kolonii rumuńskiej i liczni dziennikarze polscy i zagraniczni.

Pociąg zatrzymał się przed wyjściem na wprost ul. Emilii Plater. Ks. Michał po przywitaniu się z oczekującymi go przedstawicielami rządu, przeszedł przed frontem kompanii Zw. Strzeleckiego, oddziału Harcerzy i oddziału młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża, po czym odjechał samochodem na zamek wzdłuż trasy: Al. Jerozolimska, Nowy Świat i Krak. Przedmieście.

Domy na drodze przejazdu księcia przybrane były flagami państwowymi. Wyjście dworcowe, przy którym zatrzymał się wagon książęcy, przybrano zielenią, flagami polskimi i flagami rumuńskimi o barwach niebiesko - żółto-czerwonych.

W chwili, gdy samochód, wiozący jego królewską wysokość ks. Michała wjeżdżał na dziedziniec zamkowy, warta kompanii zamkowej wystąpiła pod broń.

U wejścia na schody władysławowskie powitał ks. Michała szef kancelarii cywilnej Pana Prezydenta R. P. i przeprowadził go do przygotowanego apartamentu.

O godz. 11-ej ks. Michał udał się do salonów na 2-gim piętrze, gdzie oczekiwał go Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Po złożeniu wizyty Panu Prezydentowi Rzplitej ks. Michał złożył wizytę pani prezydentowej Mościckiej, po czym Pan Prezydent rewizytował ks. Michała.

W godzinach południowych J. K. W. ks. Michał złożył wizytę panu marszałkowi Śmigłemu Rydzowi, a następnie pani marszałkowej Piłsudskiej w jej mieszkaniu przy ul. Klonowej.

O godz. 13.20 pan marszałek Śmigły Rydz udał się na zamek, gdzie rewizytował J. K. W. ks. Michała w jego apartamentach.

O godz. 13.30 Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z małżonką podejmował J. K. W. ks. Michała śniadaniem. W godzinach popołudniowych ks. Michał zwiedził fabrykę płatowców i lotnisko na Okęciu.

(d. c. na str. 6).

Nie było rozkazu strzelania do policji

Dalszy ciąg procesu o zajścia myślenickie

KRAKÓW, 24. 5. (Telefonem od specjalnego wysłannika „ABC"). W piątym dniu procesu oskarżonych o współudział w zajściach myślenickich, składali nadal wyjaśnienia oskarżeni. Tylec i Jachimczuk zeznają, że po zbiórce w Chorowicach powrócili do domu i w zajściach myślenickich, ani też w starciu z policją udziału nie brali. Oskarżony Jachimczuk opowiada przy tym o swej przeszłości. Był on emigrantem polskim we Francji i tutaj, gdy przyszły rządy Frontu Ludowego, stracił pracę i musiał wracać do Polski.

Osk. **Sekuła** zaprzecza, aby postrzelono go w nogę podczas starcia w lokalu posterunku P. P. w Myślenicach, wyjaśniając, że skaleczył się w nogę widłami.

Również osk. **Wygoda** nie przyznaje się do stawianych mu zarzutów.

Osk. **Jan Romek** daje w swoich zeznaniach ciekawy opis wypadków w lesie pod Porębą. **Na zapytanie sędziego czy strzelał do policji, stwierdza, że nie było ani takiego rozkazu, ani też sam nie strzelał.** Adw. Kuśnierz zadał oskarżonemu szereg pytań, dotyczących żydów, które jednak sąd uchylił.

W drugiej części rozprawy po przerwie składał wyjaśnienia osk. Zygmunt Malada, robotnik. Zeznaje on, że zgłosił się do niego **nieznany mu z nazwiska osobnik**, który wydał polecenie, by stawił się do inż. Doboszyńskiego w dniu 22 czerwca przed wieczorem.

Zeznał on również, że po spotkaniu oddziału inż. Doboszyńskiego w lesie koło Poręby, dowiedział się o zajściach myślenickich. Wówczas zobaczył jednocześnie nadchodzącą policję i zaczął uciekać. Malada nie przyznaje się do tego, jakoby posiadał karabin w Porębie.

Następny oskarżony, Augustyn Jurgała, utrzymuje, iż w ogóle do Myślenic nie doszedł. Albin Marcinkiewicz był w czasie zajść w Myślenicach, jednakże nie brał w nich udziału, gdyż musiał pilnować roweru, na którym jechał aż do Poręby.

Na zeznaniach Marcinkiewicza zakończono przesłuchiwanie oskarżonych. W dniu dzisiejszym rozpoczną się zeznania świadków oskarżenia.

W czasie rozprawy obrona zgłosiła szereg wniosków, m. in. wniosek o nadesłanie zaświadczenia ze szpitala św. Łazarza, że osk. Karol Knotek doznał wstrząsu mózgu, pracując jako robotnik, wniosek o zbadanie stanu umysłowego Wyrwy, oraz o przeprowadzenie szeregu konfrontacyj między oskarżonymi. Prokurator sprzeciwił się tym wnioskom. Trybunał nie wydał jeszcze decyzji w tej sprawie, ogłoszona ona będzie najprawdopodobniej w dniu dzisiejszym.

Żółwie tempo prac

nadzwyczajnej sesji sejmowej

Nadzwyczajna sesja parlamentarna toczy się żółwim tempem. W ciągu poniedziałku panowała w gmachu sejmowym cisza i pustka, jak podczas ferii. Na wtorek, 25 b. m. została zwołana komisja skarbowa, która ma się zająć rządowym projektem ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych. Projekt ten zgłoszony jeszcze podczas sesji zwyczajnej był rozpatrywany przez komisję administracyjno - samorządową. która na plenum Sejmu wystąpiła z wnioskiem o uchwalenie, jednak wniosek ten odrzucono i ustawę odesłano do komisji skarbowej. Szanse przyjęcia jej przez Sejm są bardzo niewielkie.

W piątek 28 odbędzie się posiedzenie komisji spraw zagranicznych. Porządek dzienny obejmuje szereg zgłoszonych przez rząd projektów ustaw ratyfikacyjnych.

W środę, jak już donosiliśmy zbierze się prezydium komisji oświatowej dla wyznaczenia referentów noweli do ustawy o szkołach akademickich i ustawy o Polskiej Akademii Literatury.

Inne komisje na razie nie są zwołane.

W piątek utworzy Chamberlain

nowy rząd angielski

LONDYN, 24.5. Premier Baldwin opuszcza swe stanowisko w piątek popołudniu. Król nada mu tytuł hr. Bewdley.

Tego samego dnia król powierzy kanclerzowi skarbu Neville Chamberlainowi misję utworzenia nowego gabinetu. Lordem kanclerzem zostanie minister spraw wewnętrznych sir John Simon, którego nominacja będzie oznaczała, że gabinet zachowa charakter rządu narodowego. Wraz z Baldwinem wycofuje się definitywnie z życia politycznego były premier Ramsay Mac Donald.

Łączny wymiar kary

w sprawie morderców min. Pierackiego

LWÓW, 24. 5. Przed trybunałem sądu okręgowego odbyła się dziś rozprawa o łączny wyrok w sprawie bojowców O. U. N. Eugeniusza Kaczmarskiego, skazanego w procesie warszawskim za współpracę z mordercą ś. p. min. Pierackiego na 12 lat więzienia, a za inne sprawy skazanego przez sąd lwowski na 15 lat więzienia oraz Romana Myhala, którego w Warszawie zasądzono na 12 lat, a we Lwowie na dożywotnie więzienie.

Trybunał ogłosił wyrok skazujący Kaczmarskiego na łączną karę 15-tu lat więzienia oraz utratę praw na przeciąg lat 10, a Romana Myhala na łączną karę dożywotniego więzienia z utratą praw na zawsze.

Komu na tym zależy?

Aresztowanie adw. Kowalskiego

oszczerczą plotką z mętnych źródeł

Wszystkie organy t. zw. prasy czerwonej („Express Poranny", „Dzień Dobry", „Kurier Czerwony") wystąpiły z wielką rewelacyjną wiadomością o aresztowaniu prezesa Stronnictwa Narodowego, w Łodzi, adw. Kowalskiego pod zarzutem przywłaszczenia.

Wiadomość ta jest po prostu wyssana z palca. Jak zdołaliśmy ustalić, adw. Kowalski przebywał w niedzielę w Warszawie do godziny 12-ej w nocy na posiedzeniu Komitetu Głównego Stronnictwa Narodowego, po czym wyjechał do Łodzi. Zwróciliśmy się telefonicznie do kancelarii adw. Kowalskiego w Łodzi, która zaprzeczyła wszelkim pogłoskom o rewizji i aresztowaniu. Żadnej rewizji nie było, adw. Kowalski spełnia normalnie swoje obowiązki zawodowe.

Ciekawe, komu zależy na rozsiewaniu w obecnej chwili tego rodzaju kłamliwych, nieopartych na żadnych podstawach wiadomości.

Perypetie min. Poniatowskiego

przy sprawie zwolnienia dyr. Rudzińskiego

Sprawa zwolnienia b. posła Mariana Rudzińskiego ze stanowiska dyrektora Centralnego Biura dla spraw finansowo - rolnych przy Ministerstwie Rolnictwa przybrała nowy obrót.

P. Rudziński będąc uczestnikiem walk o niepodległość i posiadając odznaczenia bojowe, odwołał się do premiera zgodnie z okólnikiem, według którego żaden niepodległościowiec nie może być zwolniony z posady bez uprzedniej zgody szefa rządu.

Dotychczas nie wiadomo jakie stanowisko zajmie premier, tym więcej, że i stanowisko zainteresowanego Ministerstwa Sprawiedliwości nie zostało dostatecznie wyjaśnione.

Równocześnie dymisja p. Rudzińskiego wywołała pewne wrażenie w sferach parlamentarnych, gdyż grupa posłów pochodzących głównie z Małopolski zapowiedziała w kuluarach wniesienie w tej sprawie interpelacji.

Sprawa zwolnienia dyr. Rudzińskiego dowodzi, iż pomiędzy min. Poniatowskim o t. zw. grupą płk. Sławka, której był on mężem zaufania, dochodzi do coraz ostrzejszych starć, gdyż p. R. jest ostatnim przedstawicielem tego kierunku w Ministerstwie.

Wojna domowa?

Wśród licznych i rozmaitych swą treścią głosów na aktualny tak dziś temat zgody i *rzeczywistej* konsolidacji narodowej, — pojawił się także w ostatnich dniach, w jednym z pism warszawskich, artykuł redakcyjny, próbujący usprawiedliwić, w pewnych wypadkach wewnętrzną niezgodę, a nawet *wojnę domową.*

Sensem tego artykułu było, że zgoda czy niezgoda w narodzie nie posiadają swej wartości bezwzględnej, a zależne są w zupełności od przedmiotu, którego dotyczą. W sprawach istotnych dla bytu narodowego nie może więc być kompromisowej zgody i wzajemnych ustępstw, przeciwnie, wskazaną jest w nich bowiem walka á outrance, aż do krwawej wojny domowej włącznie. Kompromis, — będący rzekomo zawsze istotą zgody, — możliwy jest jedynie w sprawach drugorzędnych.

Znając intencje i nastawienie autorów artykułu potrafimy sens jego zrozumieć. Dalecy jesteśmy od podchwytywania poszczególnych wyrażeń i karykaturowania ich sensu oraz gorszenia się nimi. Tymbardziej, że my przyzwyczailiśmy się najlepiej właśnie w dotychczasowej naszej pracy politycznej nie cofać tchórzliwie przed walką ani też nie unikać narażania się i niebezpieczeństw. Gotowi byliśmy i jesteśmy na wszystko dla urzeczywistnienia naszych słusznych postulatów, a kompromis w sprawach *ideowych* nie będzie nigdy naszym udziałem.

Chodzi jednak o to, by nie nadużywać pewnych efektownych słów, i w ten sposób nie wypaczać w praktyce słusznej teoretycznie zasady. Terminy takie jak „czystość zasad", „jednolitość", „bezkompromisowość" czy nawet i „uczciwość" już tyle razy zdobiły zupełnie nie piękną treść i nadużywane były przez wielu. A w rozróżnieniu spraw istotnych od drugorzędnych nietrudna jest omyłka lub świadomy sprytny fałsz. Sprawa „zasadnicza" nie dla wszystkich ma to samo właściwe znaczenie.

Walka jest pulsem życia, jest budowaniem nowych, trwalszych wartości. Bez niej nie byłoby postępu i zwycięstwa dobrego nad złym, bez niej nie byłoby prawdziwego życia, a bezduszna jedynie istniałaby egzystencja. Walka może być jednak równie dobrze *także* najstraszniejszym zniszczeniem, z wzniosłego bohaterstwa przerodzić się może we wzajemne mordowanie i zezwierzęcenie walczących.

I walce o zasadnicze nawet pierwszorzędne postulaty, w pewnych warunkach *nie wolno* prowadzić do wojny domowej.

Wojen domowych mieliśmy już wiele w historii. Zwykle zaczynały się one od kwestii zasadniczych i najczęściej toczyły się dalej o „sprawy drugorzędne". A i dziś mamy pouczający przykład hiszpańskiej wojny domowej. I ona zaczęła się o sprawy zasadnicze jako walka dwóch „światów": marksistowskiego materializmu i idealizmu narodowców. I w niej nietrudno znaleźć liczne karty wspaniałego bohaterstwa, że wymienimy tylko obronę Alkazaru.

Walka ta o „sprawy zasadnicze" zamieniła jednak jak dotychczas połowę Hiszpanii w ruinę, a napewno nieprędko po jej szczęśliwym nawet zakończeniu odrobić będzie można ujemne skutki w dziedzinie duchowej. Z walki ideowej „dwóch światów" przemieniła się rychło w manewry legii cudzoziemskich i płatne popisy najemników oraz wypróbowanie przez wszystkich, — poza Hiszpanami jedynie, — swego materiału wojennego. Plon z niej obfity czerpią międzynarodowi handlarze bronią, a głos decydujący posiadają nie sami Hiszpanie, a obcy agenci.

Z drugiej strony w narodzie polskim coraz mniejsze zaczynają być różnice w najistotniejszych sprawach. A są pewne dziedziny, w których wszyscy niemal jesteśmy jednolici. Równocześnie posiadamy zgórą 3 miliony żydów zdecydowanie nam wrogich. Na przestrzeni setek kilometrów graniczymy z Rosją bolszewicką i ze zbrojącymi się na gwałt Niemcami.

Lekkomyślne rzucanie w naszych warunkach zapalnego słowa „wojna domowa" i nawet teoretyczne usprawiedliwianie jej mogłoby się pomścić straszliwie na naszej przyszłości.

P. W.

Aresztowanie i zwolnienie

Ze Lwowa donoszą, że po komersie akademickim aresztowano tam pięciu studentów za niesforne zachowanie się na ulicy. Nowy wojewoda lwowski p. Biłyk udał się do aresztów policyjnych i odbył z akademikami rozmowę, po której zarządził natychmiastowe ich zwolnienie.

Uwaga

Inżynierowie-Elektrycy!

sprawa paragrafu aryjskiego

Dn. 25 b. m. odbędzie się w ramach Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia Elektryków Polskich posiedzenie dla załatwienia spraw formalnych. Na porządku obrad znajduje się wniosek o zmianach statutu, mający na celu nieprzyjmowanie żydów i osób pochodzenia żydowskiego. Sprawa ta w gronie inżynierów - eletkryków wzbudza wielkie zainteresowanie. Żydzi mobilizują się energicznie w Warszawie i na prowincji. Obowiązkiem każdego Polaka, członka S. E. P. jest przybycie na Walne Zebranie w dniu dzisiejszym o godz. 18.30 do gmachu Stowarzyszenia Techników (Czackiego 3/5) i głosowanie za wnioskiem o zmianę statutu, zgłoszonym przez Oddział Zagłębia Węglowego.



Po porażce
Wyższość Czechów brak ambicji u Polaków

„Kompromitująca" polskich tenisistów przegrana z reprezentacją czeską wywołała cały szereg mniej czy więcej przykrych komentarzy dla polskiego tenisa, nie zawsze jednak, — jeżeli się w spokoju zagadnienie to rozważy, — zasłużonych.

Tenis polski nigdy nie wybijał się na czoło innych narodów, co najwyżej reprezentowaliśmy dobrą średnią klasę europejską. Poza Jędrzejowską, klasyfikowaną niejednokrotnie w pierwszej dziesiątce tenisistów świata, żaden z naszych przedstawicieli nie mógł poważnie reflektować na podobne miejsce nawet jedynie na liście europejskiej, występy ich na wielkich turniejach międzynarodowych (Wimbledon, Paryż, Hamburg) z reguły kończyły się odpadnięciem w 2-gim lub 3 kole. W historii naszej „Davis Coupowej" poza wygranymi z Belgią, Grecją, Norwegią czy Rumunią, — mieliśmy klęski z Anglią, przegrane z Włochami, Danią, czy nawet Austrią. Widocznie tenis z koniecznością ustawicznego treningu, z żywiołowością i równocześnie z drobiazgową dokładnością w grze niezupełnie odpowiada charakterowi polskiemu.

Tymczasem Czesi reprezentowali od wielu lat w tenisie europejskim czołową klasę. Dotyczyło to przede wszystkim Henzla, zaliczanego do rzędu najlepszych tenisistów europejskich, znajdującego się dziś z powrotem w szczytowej formie. Również Hecht i Siba, a nawet i Czaszka posiadają w tenisie europejskim wyrobioną markę i szereg zwycięstw nawet nad najlepszymi. Ilustracją poziomu tenisa czeskiego niech będzie ostatnie 4 setowe zwycięstwo juniora Cejnara nad drugim graczem świata Crammem.

Przy porównaniu więc „obu stron" nawet największy optymista musiał przyznać wyraźną wyższość Czechów. Zwycięstwo naszych przedstawicieli byłoby ogromną niespodzianką, a przegrana potwierdzeniem jedynie dotychczasowych wyników. Mimo to jednak publiczność idąca na mecz z groźnymi Czechami łudziła się nadzieją nie tylko równorzędnej walki, ale nawet i wygranej Polaków. Powodem tego była dobra ich forma w meczu z rezerwą Francji, no i trochę zbyt lekkomyślne sugestie kierownictwa polskiego.

Wyższość Czechów była jednak bardzo wyraźna. Polacy nie zagrażali im ani na chwilę. Co jednak było przykrym, że żaden z naszych przedstawicieli nie wykazał w grze ambicji i zaciętości, którą właśnie wobec silniejszych przeciwników trzeba posiadać. Tak Hebda jak i Tarłowski przegrywali sety bezradni i niemal bez oporu. Załamywali się od razu, gdy tylko przeciwnik silniej zaatakował.

I to jest w przegranej z Czechami najbardziej przykre. Dowodzi najwyraźniej, że konieczne jest zastąpienie możliwie rychłe dotychczasowych przedstawicieli naszych nowymi siłami i zwrócenie uwagi na juniorów.

Po co ta wyprawa?

Na mistrzostwach zapaśniczych Europy w Paryżu obaj startujący Polacy zostali wyeliminowani. W niedzielę Krysmalski został pokonany przez Włocha Gallegati'ego i odpadł od dalszych rozgrywek. Staniczek został wcześniej wyeliminowany wskutek dwóch kolejnych porażek.

166:125:99
Polska pierwsza w Atenach
przed Grecją i Czechosłowacją

W niedzielę zakończony został w Atenach trójmecz lekkoatletyczny Polska — Grecja — Czechosłowacja.



Noji

Zawody zgromadziły przeszło 35.000 publiczności. Polska odniosła miażdżącę zwycięstwo, zajmując pierwsze miejsce w trójmeczu i zdobywając 166 pkt., Grecja miała 125 pkt., a Czechosłowacja 99 pkt. Ogółem Polska odniosła 12 zwycięstw, Grecja 4, a Czechosłowacja 3.

Pierwszym punktem zawodów niedzielnych był bieg na 400 m. przez płotki. Zwyciężył Grek Mandikas w czasie 55,1. Maszewski zajął drugie miejsce w czasie 56,6, a Gąssowski — czwarte.

W skoku o tyczce tryumfował Sznajder, skacząc 4,03, natomiast Klemczak osiągnął zaledwie 3,60 m.

W dysku pierwszym był Grek Syllas, który górował znacznie nad przeciwnikami. Wynik 49,50. Polacy zajęli 2 i 3 miejsce, przy czym Gierutto uzyskał 42,15, a Tilgner 40,34.

W biegu na 1500 m. Kucharski wygrał bez wysiłku w czasie 4:05,4. Soldan biegł dobrze, ale na finiszu przegrał z Grekiem.

W biegu na 200 m. zwyciężył Polak Popek w czasie 23,4 sek., bijąc Greka Mandikasa po morderczej walce. Śliwak zajął trzecie miejsce. Słaby wynik należy tłumaczyć ostrymi wirażami i przeciwnym wiatrem.

Na 10.000 m. zwycięstwo przyznano Noji, chociaż powinien był być zdyskwalifikowany, gdyż w czasie biegu zeszedł z bieżni, aby zawiązać pantofel. Noji stracił w ten sposób 60 metrów, które jednak nadrobił i wygrał po walce z Grekiem Kiriakidisem. Czas 32:42,8 sek. Wirkus zajął czwarte miejsce.



Kucharski

W trójskoku Luckhaus wprawdzie wygrał, ale wynik jego jest daleki od własnego rekordu. Hoffman zajął dopiero czwarte miejsce. Wynik Luckhausa 14,70, a Hoffmana 13,55.

W rzucie kulą Czech Douda prowadził cały czas, wygrywając rzutem 15,37, drugim był Tilgner (Polska) 14,55, a trzecim Gierutto 14,51.

Sztafeta 4×400 m. przypieczętowała zwycięstwo Polski, która wygrywa sztafetę w czasie 3:26,5 przed Czechosłowacją i Grecją.

W czasie uroczystości rozdania nagród Polacy fotografują się wspólnie z Grekiem Spirydonem Louisem, zwycięzcą maratonu na pierwszej nowożytnej olimpiadzie. Po fotografii Polacy trzykrotnie podnoszą Louisa w górę, wywołując na widowni huragan oklasków.

Nowe zwycięstwo Jędrzejowskiej
Tłoczyński wyeliminowany w Paryżu

W niedzielę na mistrzostwach tenisowych Francji Jędrzejowska walczyła z mistrzynią Jugosławii Kovacs, bijąc ją 6:3, 4:0. Mecz nie został skończony, gdyż Kovacs poddała się, rezygnując z dalszej walki.

Tłoczyński walczył z Anglikiem Tuckey'em, przegrywając 6:3, 6:2, 3:6, 6:2. Tłoczyński przegrał wszystkie pojedynki przy siatce. Anglik, po zorientowaniu się, że Polakowi gra przy siatce zupełnie nie odpowiada, chodził często do siatki, przesądzając zwycięstwo na swoją korzyść.

Słabe wyniki
akademików polskich w Berlinie

Rozegrany w Berlinie mecz akademicki Warszawa — Berlin zakończył się zwycięstwem Berlina w stosunku 87:63. Drugiego dnia osiągnięto następujące wyniki:

200 m. — 1) Rinck (Berlin) 23, 2) Sulikowski (Warszawa) 23,3.

800 m. — 1) Roessler (B) 2:01, 3) Majewski (W) 2:01,5.

1500 m. — 1) Duplicki (W) 4:22,8, 3) Jankowski (W) 4:26,8.

110 m. przez płotki — 1) Grampp (B) 16, 2) Sulikowski (W) 16,3, 3) Pajsker (W) 16,6.

Sztafeta 800x400x200x100 m. — 1) Berlin 3:29,4, 2) Warszawa 3:32,6.

Rzut oszczepem — 1) Schmidt (B) 59,25, 3) Pabiś (W) 47,24.

Rzut dyskiem — 1) Schulz (B) 43,90, 2) Miller (W) 39,63, 3) Pabiś (W) 38,58.

Skok w dal — 1) Hoffman (W) 687.

Skok wzwyż — 1) Augustin (B.) 180, 3) Hoffman (W) 170.

Cracovia na czele Ligi
Warszawianka zwycięża we Lwowie
Garbarnia remisuje z Ruchem

POGOŃ — WARSZAWIANKA 0:1

W niedzielę rozegrany został we Lwowie mecz ligowy Warszawianka — Pogoń, zakończony niespodziewanym zwycięstwem Warszawianki 1:0 (0:0). Jedyną decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył w drugiej połowie Wieczorek z podania Smoczka. W Pogoni zabrakło Matyasa, w Warszawiance Rudnickiego i Martyny. Pogoń, mimo porażki, miała okresami dość znaczną przewagę, niewyzyskaną cyfrowo. O jej porażce zadecydowała niedyspozycja strzałowa napastników.

Sędziował p. Zapiór. Widzów ponad 3.000.

GARBARNIA — RUCH 1:1

Niedzielny występ czterech drużyn ligowych w Krakowie wywołał olbrzymie zainteresowanie, gromadząc na boisku Cracovii 8.000 widzów.

Pierwsze spotkanie Ruchu z Garbarnią zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (1:1). Drużyna mistrza Polski rozczarowała, wykazując słabą formę. Garbarnia, która przez 2/3 meczu grała w dziewiątkę bez najlepszego zawodnika Pazurka, który wskutek kontuzji opuścił boisko, oraz z kontuzjowanym Wilczkiewiczem który statystował tylko, umiała mimo to nawiązać grę równorzędną z Ruchem, a nawet mogła rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść, gdyby umiała zdobyć przyznane jej dwa rzuty karne.

Bramki zdobyi Skóra i Wolny. Zawody prowadził p. Kuchar.

CRACOVIA — WARTA 2:0

W drugim spotkaniu Cracovia pokonała poznańską Wartę 2:0 (0:0). Zwycięstwo Cracovii jest zasłużone, gdyż miała ona więcej zgry, aczkolwiek poznańczycy byli lepsi w polu. Atak ich zawodził jednak pod bramką i mało strzelał. Bramki zdobyli Korbas z rzutu karnego i Góra. Cracovia mimo zwycięstwa wykazała spadek formy.

TABELA LIGOWA

1) Cracovia	9	14:4	27:6
2) Warta	8	12:4	17:6
3) A. K. S.	7	12:2	15:7
4) Ruch	8	12:4	18:9
5) Wisła	7	11:3	20:4
6) Warszaw.	9	10:8	16:11
7) Ł. K. S.	8	7:9	18:18
8) Garbarnia	8	7:9	7:14
9) Pogoń	8	5:11	7:14
10) Dąb	18	0:36	0:54

Zniszczenie w woj. Krakowskim
wskutek burz i powodzi
Bohaterska śmierć dwóch saperów

KRAKÓW, 24. 5. Nie mniejsze spustoszenie jak w woj. kieleckim, dokonała burza i wylewy w Krakowie i w okolicy. Ponad Krakowem przeciągnęły w sobotę dwie burze gradowe. Jedna nadciągnęła po południu z nad Śląska, druga zaś przeszła nad Krakowem i okolicą w godzinach wieczornych. Burza ta szalała do godziny 11-ej w nocy, wyrządzając nieopisane spustoszenia.

PIORUN UDERZYŁ W WIEŻĘ MARIACKĄ

Piorun uderzył w Krakowie w wieżę kościoła Mariackiego i spłynął piorunochronem, nie wyrządzając szkód. Poza tym pioruny uderzyły dwukrotnie w przewody elektryczne, doprowadzające prąd z Jaworzna do Krakowa, powodując przerwę dostawy prądu. W ogromnej części miasta uległy zalaniu suteryny.

Zmobilizowane wszystkie oddziały straży pożarnej pośpieszyły na zagrożone miejsca. Aby uniknąć zalania miasta uruchomiono t. zw. przepływ burzowy, zabezpieczający Kraków przed zalaniem przez wody deszczowe. Z dzielnic Krakowa, położonych nad Wisłą ewakuowano mieszkańców z mieszkań w suterynach, a wodę z tych mieszkań usuwano pompami.

SPUSTOSZENIE W ZABIERZOWIE

Ogromne spustoszenia wyrządziła woda w Zabierzowie, gdzie wezbrane fale wyrządziły szkody, idące w dziesiątki tysięcy złotych na polach ogrodach i łąkach. W pobliżu Zielonek i Zabierzowa wartkie strumienie wody wymyły w zupełności z gruntu osadzone słupy telefoniczne przy torze kolejowym.

ZABITY PRZEZ PRĄD ELEKTRYCZNY

Na Woli Justowskiej pod Krakowem wydarzył się w sobotę tragiczny wypadek. Oto niejaki Mieczysław Hrybek brodząc po kostki w wodzie, dotknął przewodu lampki elektrycznej i przez ciało jego przepłynął prąd zabijając go na miejscu.

ZNISZCZENIE PLAŻY

KRAKÓW, 24. 5. — Z terenu powiatu krakowskiego nadchodzą tu dalsze wiadomości o licznych szkodach, jakie wyrządziła wczorajsza burza gradowa i ogromna ulewa. M. in. zostały zniszczone wielkie połacie pól we wsiach Krzysztoforzyce, Łuczanowice, Ruszcza, Grębałów i Wadów oraz w okolicach Kocmyrzowa. Ludność tych wsi zajmuje się sadownictwem i uprawą truskawek. Klęska powodzi pozbawiła ludność tegorocznych zbiorów. Również w rejonie Zielonek i Zabierzowa woda oprócz zalania kilkudziesięciu domów zniszczyła pola oraz przez powalenie słupów telegraficznych zniszczyła na pewien czas połączenia.

BOHATERSKA ŚMIERĆ DWÓCH SAPERÓW

Gwałtowna burza przeszła również nad powiatem wadowickim, czyniąc szkody na polach. We wsi Marcyporębie od uderzenia piorunu zginął wieśniak wraz z koniem.

W czasie akcji ratunkowej oddziałów saperskich z Krakowa w bohaterskiej i ofiarnej akcji ratunkowej straciło życie dwóch saperów.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 290.50 (sprzedaż 291.22, kupno 289.78); Berlin (sprzedaż 212.78, kupno 211.94); Bruksela 89.08 (sprzedaż 89.26, kupno 88.90); Gdańsk 100.00 (sprzedaż 100.20, kupno 99.80); Kopenhaga 116.60 (sprzedaż 116.89, kupno 11.52); Londyn 26.11 (sprzedaż 26.18, kupno 26.04); Nowy Jork 5.28 (sprzedaż 5.29 i 1/4 kupno 5.26 i 3/4); Nowy Jork (kabel) 5.28 i 1/4; (sprzedaż 5.29 i 1/2, kupno 5.27); Oslo (sprzedaż 131.48, kupno 130.82); Paryż 23.56 (sprzedaż 23.62, kupno 23.50); Praga 18.40 (sprzedaż 18.45, kupno 18.35); Sztokholm 134.60 (sprzedaż 134.93, kupno 134.27); Zurych 120.75 (sprzedaż 121.05, kupno 120.45); Wiedeń (sprzedaż 99.20, kupno 98.80); Montreal (sprzedaż 5. 29 i 1/2, kupno 5.27); Mediolan 27.85 (sprzedaż 27.95, kupno 27.75); marka niem. srebrna (sprzedaż 133.50, kupno 131.50); Tel - Aviv (sprzedaż 26.18, kupno 26.04).

Papiery procentowe: 4 proc. poż. konsolid. (większe) 54.50 — 54.75, (drobne) 53.75; 7 proc. poż. stabil. 370.00, kupon zł. 19.18; 3 proc. poż. prem. inwest. I-ej em. 63.75; II-ej em. 4.75; 4 proc. państw. poż. prem. dolar. 40.50 — 40.25 — 40.35; 5 proc. poż. konwers. 58.75; 6 proc. poż. dolar. 55.50 (w proc.), kupon 16.33 zł.; 8 proc. L. Z. Komuni. Banku Gosp. Krajow. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Komun. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.): 7 proc. L. Z. Komun. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Kom. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Roln. 83.25.

5 i pół proc. L. Z. Komun. Banku Gosp. Kraj. 81.00; 5 i pół proc. oblig. Komun. Banku Gosp. Kraj. 81.00; 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. gwar. kupon 62.45; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 53.00 — 53.25; 5 proc. L. Z. Warszawy 52.50; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 57.00 — 57.25, (drobne) 57.75.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet wagon W-wa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych za gotówkę.

Pszenica jednolita 31.00 — 31.50; pszenica zbierana 30.50 — 31.00; żyto I standart 24.25 — 24.50; żyto II st. 24.00 — 24.25; owies I standart 23.75 24.25; owies II st. 23.25 — 23.75, jęczmień 23.00 — 23.50; groch polny 23.50 —24.50 ;groch Victoria 29.00—31.00; wyka 23.00 — 24.00; seradela podw. czyszczona 24.75 — 24.00; seradela targowa 19.00—20.00; łubin niebieski 15.50—16.00; łubin żółty 15.50—16.00; konicz. czerw. sur. bez gr. kanianki 90.00—105.00; mak nieb. 73.00—75.00; mąka pszenna gat. I 44.00 — 44.50; mąka pszenna gat. II 35.00 — 36.00; mąka pszenna gat. III 31.25 — 32.25; mąka pszenna pastewna 23.75—24.75; mąka żytnia gatunek pierwszy 33.00 — 33.50: mąka żytnia razowa 27.50—28.00; otręby przen. gr. przem. stand. 16.00 — 16.50; otręby pszenne miałkie 15.00 — 15.50; otręby żytnie 17.00 — 17.50; makuchy lniane 20.75 17.00 — 17.50; makuchy rzepakowe 16.50 — 17.00.

Ogólny obrót 1493 tonn, w tym żyta 5,5 tonn. Usposobienie spokojne.





WTOREK 25 maja

6.30 Pieśń majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.10 „Parę informacji". 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół 11.30 Audycja dla szkół: „U Jagodowego Króla". 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Fragmenty z op. „Faust" Gounod'a (płyty). 12.50 „Skrzynka rolnicza". 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego i Jerzy Klimaszewski (przyśpiewki). 16.00 „Stolica i jej sprawy". 16.10 „Życie kulturalne stolicy". 16.15 Przegląd aktualności gospodarczo - finansowych. 16.30 Siostry Durskie śpiewają lekie piosenki. 17.00 „Dni powszednie państwa Kowalskich" — zakończenie powieści mówionej. 17.15 Koncert solistów. 17.50 „Skrzynka zażaleń Nr. 4" monolog. 18.10 „Po trójmeczu lekkoatletycznym" — pogadanka. 18.20 Ptaki w muzyce (płyty). 19.00 „Dyskutujmy" „Czy wykształcona młodzież wiejska powinna wracać na wieś". 19.20 Muzyka angielska — utwory Eryka Coates'a w wykonaiu Małej Orkiestry P. R. 20.00 Rozmowa muzyka ze słuchaczami radia. 20.15 „Madame Butterfly" — opera w 3-ch aktach Giacomo Puccini.. Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie.

W przerwie II-ej ok. godz. 22.05 „Giacomo Leopardi" — kwadrans poetycki w stulecie śmierci poety.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.10 Muzyka rozrywkowa (płyty). 14.00 Wiadomości z życia stolicy. 14.10 Utwory Kamila Saint-Saensa (płyty). 23.05 Muzyka taneczna. (płyty).

Środa, 26 maja.

6.30 Pieśń majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół.

11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał z Krakowa. 12.03 Mała Orkiestra P. R. 12.50 „Mleko i ser w maju" — pogadanka. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Motywy ludowe francuskich prowincyj (płyty). 15.55 „Skrzynka techniczna". 16.10 Audycja dla dzieci starszych. 16.30 Zespół Pawła Rynasa. 17.00 „Marian Langiewicz" (w 50 rocznicę zgonu) — odczyt. 17.15 Koncert z Wystawy Radiowej w Katowicach, w wykonaniu chóru „Echo". 17.50 „Polskie ogrody botaniczne" — pogadanka. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Orkiestra Roberta Renarda (płyty). 18.50 „Walka ze szkodnictwem na wsi" — pogadanka. 19.00 „Dzieci" — opowiadanie. 19.20 Wolfgang Amadeusz Mozart: Kwartet fortepianowy g-moll K. 478 (płyty). 19.55 Muzyka operetkowa (płyty). 20.35 „Setna Chwila Biura Studiów". 21.00 „Opowieść o Chopinie" — wieczór XVII (ostatni) p. t. „Dziedzictwo Chopina" J. Iwaszkiewicza. 21.45 Wileńska Orkiestra. 22.30 „Lament królewski". Słuchowisko.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.10 Muzyka rozrywkowa (płyty). 13.40 „Kawaler Srebrnej Róży" — opera w 3-ch aktach Ryszarda Straussa (płyty). 23.05 „Stare przeboje".

WIADOMOŚCI Z TORU

Zapisy na wtorek

Gon. 1. Płoty. Nagr. 1800 zł. Dyst. 2800 m. Wizzard, Grand Seigneur, Ontario, Jawor III.

Gon. 2. Nagr. 1800 zł. Dyst. 2200 m. Ney, Magister, Taiga, Burzan.

Gon. 3. Nagr. 2000 zł. Dyst. 1300 m. Noisette, Nelly, Excelsior, Nebraska, Tabarin, Norma, Nur.

Gon. 4. Nagr. 1600 zł. Dyst. 2100 m. Desir, Saturn, Nidzica, Kreon, Burzan, Akcept, Gdańszczanka, Orfeusz.

Gon. 5. Nagr. 3000 zł. Dyst. 1800 m. Nazdar, Katon, Dęblin, Lulu, Gagneur, Isolda, Le Picador Pegazus.

Gon. 6. Nagr. 2400 zł. Dyst. 1600 m. Kryniczanka, Jagienka II, Komis Klejnot Bychawski, Tototte, Narew.

Gon. 7. Nagr. 2200 zł. Dyst. 2100 m. Loup Garou, Sandomierz, Dapifer, Hamilcar, Augustus Rex, Mata Hari, Oryginał. Toreadore. Huzar, Loridan.

Gon. 8. Nagr. 1400 zł. Dyst. 2100 m. Saperment, Pumpernikel, Govil. Jesień, Debello.

Wyniki gonitw

GON. 1. Dyst. 1300 m. Nagr. 1600 zł. 1) Nounoutte, ż. Nowak, 2) Silina (23, 3) Frejlina (45). Wygr. w 1 min. 21,5 s. łatwo o 4 dł. Tot. 6 zł.

GON. 2. Dyst. 2200 m. Nagr. 1400 zł. 1) Ibicus, chł. Sawiński, 2) Indolence (73,5), 3) Bibus (22,5), 4. Homer (33,5), 5) Rodin (23). Wygr. w 2 min. 25 s. łatwo o 6 dł. Tot. 10, franc. 6,50 i 16 zł.

GON. 3. Dyst. 1600 m. Nagr. Rulera 12.000 zł. 1) Pasjans, ż. Gill, 2) Loyal (23,5). Wygr. w 1 min. 38,5 s. łatwo o 2 dł. Tot. 5 zł.

Pierwszej nagrody nie przyznano
Konkurs samochodów i motocykli
urządzony przez Automobilklub Polski

W niedzielę odbył się w Warszawie na terenie parku Paderewskiego pokaz i konkurs piękności samochodów i motocykli, organizowany przez Automobilklub Polski przy współpracy Polskiego Związku Motocyklowego.

W dziale samochodów jury nagrody Grand Prix nie przyznało żadnemu samochodowi, natomiast nagrodzono 7 wozów, a mianowicie: nr. 1 Steyer, nr. 16 Citroen, nr. 28 Gloria Tryumph nr. 44 Adler, nr. 61 Nasch, nr. 64 Mercedes, nr. 77 Skoda. Poza tym wyróżniono nr. 8 Steyer, nr. 35 Hanza, nr. 41 Fiat model 1500, nr. 52 Vauxholl, nr. 54 Tatra, nr. 65 Ford typu Eifel, nr. 79 furgon półciężarowy Polski Fiat.

Nagrodę dla pań otrzymała Stankiewiczowa na sportowym Citroënie nr. 16.

Na konkursie motocykli Grand Prix otrzymał motocykl z wózkiem polskiej produkcji Sokół 600 nr. 1. Poza tym nagrody otrzymali Zuendapp z wózkiem nr. 9 i polowy Excelsior nr. 5, Northon nr. 7, BMW nr. 8.

Wiadomości gospodarcze

WYWÓZ WĘGLA

Wywóz węgla kamiennego w pierwszej połowie maja w porównaniu z przeciętną za połowę kwietnia zmalał o 35 tys. t. do 425 tys. t.

WYDOBYCIE WĘGLA

Wydobycie węgla kamiennego w kwietniu r. b. wyniosło 2.740 tys. t. wobec 2,748 tys. t. w marcu rb. i 2,055 tys. t. w kwietniu r. ub. W ten sposób wydobycie kwietniowe pozostało prawie na poziomie marcowego, było zaś o 33 proc. wyższe, niż przed rokiem. W okresie pierwszych 4-ch miesięcy r. b. wydobycie węgla wyniosło 11.830 tys. t. wobec 9.018 tys. t. przed rokiem, czyli wzrosło o 25,6 procent,

to jest tak

PRZYJAZD „WIELKIEGO" WOJEWODY

Uśmiechnięta chłopięca twarzyczka wyzierająca z oficajlnie przybranych fotografii i flagi polskie powywieszane w stolicy sygnalizują przyjazd do Polski i dostojnego i naprawdę miłego gościa, wyrażającego ścisłe i serdeczne więzy łączące nas z Rumunią.

„Wielki" wojewoda Michał w rzeczywistości ma lat 16-cie i przygotowuje się dopiero do zaszczytnej i odpowiedzialnej służby dla narodu rumuńskiego, do której przeznaczyły go losy. Przyjazd jego do Polski ma więc nietylko na celu zamanifestowanie przyjaźni łączącej Polskę z Rumunią, ale i poznanie przez młodego księcia kraju, z którym w przyszłości niejednokrotnie, jako monarcha rumuński będzie miał styczność.

Życzeniem więc naszym gorącym jest, by wrażenia Jego pobytu w Polsce pozostały jak najlepsze, i by dotyczyły one nietylko oficjalnych ceremonialnych przyjęć, ale i rzeczywistego zetknięcia się z krajem i z ludźmi kraj ten zamieszkującymi.

ZGON ROCKEFELLERA

Najbogatszy człowiek świata były król naftowy J. D. Rockefeller zmarł, niedoczekawszy się wymarzonego setnego roku życia. Mimo zmechanizowanego zupełnie według zaleceń lekarzy trybu życia i najrozmaitszych „zabiegów" nie udało się bezwzględnemu wobec wszystkich miliarderowi przezwyciężyć praw natury.

J. D. Rockeffeler to w jednej osobie dwa zupełnie różne od siebie „odwrotne strony medalu". Z jednej strony rzadko spotykana filantropia i dobroczynność, wyrażająca się w dziesiątkach milionów ofiarowywanych na rzecz najrozmaitszych fundacji, szkół, szpitali. To pełne marzycielstwa i idealizmu bogobojne lata otaczanego powszechną czcią starca, uprawiającego golfa i wyświadczającego wkoło hojnie dobrodziejstwa.

Z drugiej jednak strony Rockeffeler to prawdziwy żarłoczny rekin kapitalizmu, przedsiębiorca i spekulant rujnujący bezlitośnie swych konkurentów i niecofający się przed niczem, nie znający żadnych hamulców moralnych w pogoni za dolarem, umiejący w ciągu 4 lat 70.000 dol. swego kapitału zamienić w 4 miliony, — a później wielokrotnie je dwoić i troić. Z historią jego życia i jego fortuny wiąże się nietylko upór i żelazna konsekwencja, ale i całkowity brak skrupułów i litości.

Było to możliwe jedynie w tak zmaterializowanym narodzie jak przedwojenni Amerykanie, uchodziło zaś wszystko Rockeffelerowi w legalizującym najgorszy wyzysk ustroju kapitalistycznym. Dziś byłoby to coraz mniej możliwe, — zgon więc jego jest w pewnej mierze także i symbolem końca tego „ginącego świata".

Terror antyreligijny Z.N.P.

„Głos Nauczycielski" „ostrzega" przed... pielgrzymką na Jasną Górę

Niedawno cytowała prasa okólnik Stalina do dzieci w Z. S. R. R., gdzie Stalin, „jasne słoneczko", oświadcza, iż sam jest bezbożnikiem, nakazuje dzieciom bezbożnictwo.

U nas byłoby to niemożliwe. Tak. Ale za to wychodzą w Polsce „ostrzeżenia". Nasi entuzjaści Z. S. R. R. robią co mogą, by ograniczyć do minimum udział, szczególnie inteligencji, w manifestacjach religijnych. W tym celu stosują od kilku lat kapitalny chwyt: publiczne manifestacje religijne nazywają... polityką i straszą przytym „konsekwencjami".

To też inteligencja zależna unika panicznie akcji katolickiej, organizacyj katolickich t. p., a na kongresy, zjazdy, kursy, „dni" katolickie przychodzą pono tylko specjalnie „odkomenderowani", tak bowiem ich obecność — gdy na to zwracać uwagę — pozostali wystraszeńcy tłumaczą. Wylęknieni inteligenci „w cztery oczy" gotowi przysięgać, że „prywatnie", u siebie w domu, są katolikami, ale że publicznie się z tym afiszować nie mogą, bo „żona, dzieci", no i te „ostrzeżenia".... rozumiane jako zapowiedź utraty posady...

Chwyt się więc udał. Chwytu tego użył ostatnio „Głos Nauczycielski" z dnia 23 maja r. b., organ tych nauczycieli, którzy się dotąd boją jak śmierci być także w życiu publicznym katolikami. „Głos" mianowicie „ostrzega" nauczycielstwo przed... pielgrzymką nauczycielstwa na Jasną Górę, sugerując, że może to być polityka.

„Głos" nie zabrania udać się na Jasną Górę. Po co? On tylko „ostrzega". Wierzy widocznie, że to wystarczy, by nauczycielstwo przestraszyć. „Głos" liczy na umęczone nerwy nauczycielstwa. Rozumie, że stargane ciężką pracą nerwy nawet tej jego notatki „ostrzegawczej" nie wytrzymają, że wywołają psychozę i ta psychoza każe się „dla pewności" bać pielgrzymki jako... polityki, więcej: że z tego powodu jedni drugich „po koleżeńsku" straszyć będą utratą awansów, posady etc. Strach ma wielkie oczy. A strach przecież szalał wśród nauczycielstwa, nerwowo słabszego, przez szereg lat. I nie zupełnie minął.

„Głos" chce psychozę tę.... ustabilizować. Terror psychiczny. Jak w Z. S. R. R. fizyczny. O, bo „Głos" jest organem Z. N. P., który swą karierę niesamowitą zrobił na... psychozie. Strachem napędzał sobie członków, strachem trzyma teraz ich „karność", a wie, że mu się rozlezie wszystko, gdy jednostki choćby zaczną się wymykać z pod terroru. „Głos" liczy na to, że w ostatniej chwili nie każdy nauczyciel dowie się na czas, iż wraz z obu kardynałami członkiem Komitetu Honorowego Pielgrzymki Nauczycielskiej jest pan minister Świętosławski, iż aby umożliwić nauczycielstwu pielgrzymkę, przyśpieszyły władze w r. b. koniec roku szkolnego, że władze administracyjne, państwowe i szkolne na terenie całej Rzplitej biorą żywy udział w prowincjonalnych komitetach pielgrzymki, etc., etc. „Głos" stawia dalej w stu procentach na psychozę, że silniej od zasad katolickich przemówi w sercu nauczyciela urojony „strach o posadę" z powodu... pielgrzymki.

Tak się w Polsce wygrywa umęczone nerwy inteligencji. To się nazywa gra!

Czyżby i tu ręka judaizmu? Wszak żydzi są mistrzami w „robieniu" psychozy, posługiwaniu się nią. Czyżby „ostrzeżenie" w „Głosie" zalecił napisać sam pan Drzewieski vel Mandelbaum, były bolszewik, takie małe „jasne słoneczko", a obecnie ojciec duchowy Zarządu Z. N. P., a jednocześnie — żyd!

W. Majdański.

KOLCE BEZ RÓŻ

PROWOKACJA

Od dłuższego czasu prasa żydowska podaje opisy z soczystymi tytułami jak to „Nara" „hula" i bije biednych spokojnych żydów w barach, dancingach i kabaretach. Otóż udało się ostatnio ująć dwóch pogromowców. „Antysemici" noszą bardzo piękne imiona i nazwiska: Mojsze Sztejnberg, Dawid Szermann.

Ładni „narodowcy"! Zast.

Zamknięcie szkoły litewskiej

Ministerstwo Oświaty powiadomione zostało o decyzji kuratorium okręgu szkolnego wileńskiego, nakazującej zamknięcie z przyszłym rokiem szkolnym gimnazjum z litewskim językiem wykładowym w Święcianach. Szkoła ta była terenem niedopuszczalnej propagandy antypaństwowej.

Jak wyglądał „milczący krzyk"?

Strajk po żydowsku

O interesach nie zapomniano

Na poniedziałek w godzinach między 12 a 2-gą odezwa posłów i organizacji żydowskich wyznaczyła demonstrację żydowską jako „protest" przeciwko wypadkom brzeskim, spowodowanym, jak wiadomo, zamordowaniem przez żyda przedstawiciela polskiej policji.

MILCZENIE I KRZYK

„Nasz Przegląd" opublikował w poniedziałek poza odezwą wzywającą do demonstracji patetyczny artykuł, w którym żydowski „strajk obiadowy" nazwano „milczeniem, które jest krzykiem".

Rzeczywiście krzyku było dużo, bo nie wszędzie i nie zawsze wszystkie żydki chciały zamykać swoje sklepy.

NA PRZEDMIEŚCIACH

Wyjeżdżamy na miasto, zobaczyć jak wygląda żydowski „protest". Na przedmieściach, gdzie żydowskie sklepy pomieszane są z polskimi, handel idzie w najlepsze. Gdzie niegdzie tylko, witryna sklepowa przysłonięta jest okiennicami „na znak protestu", albo też protestujący żydek prowadzi handel przez uchylone drzwi.

POWĄZKI

W miasteczku Powązki gruby żydowski szynkarz, główny dostawca alkoholu na całą tę dzielnicę prowadzi handel jak zwykle. „Ćwiartki", butelki, pudełka szprotek wędrują z za kontuaru do rąk klientów, grube, lepkie palce chwytają pieniądze, chowając je do improwizowanej żelaznej puszki kasy. Ten też „protestuje".

Na Towarowej i okolicznych dzielnicach strajk udał się tylko częściowo. Około połowy sklepów żydowskich bądź jest otwartych, bądź też handluje „od tyłu". Na Kercelaku stragany żydowskie pozamykane, ale tu i ówdzie kręcą się przekupnie żydowscy trzymając towar pod fartuchami.

DZIELNICA ŻYDOWSKA

W dzielnicy żydowskiej na Nalewkach, Muranowie i Miłej, wszystkie sklepy żydowskie pozamykane. Ulicami sunie tłum żydów, szwargoczących między sobą, ulice są po prostu nabite. Przed sklepami stoją gromadki żydów, tu i ówdzie „patrole" sprawdzają sytuację. Przed jednym ze sklepów dwóch brodatych machabeuszów kłóci się o coś zawzięcie w żargonie. Za chwilę jeden z nich wydobywa portfel, gruby, wypchany, ubrudzony i plik weksli wędruje do rąk drugiego. Interes ubity... na znak protestu.

JUDASZKO I MUHLSTEIN

Na rogu Miłej i placu Muranowskiego strajkuje nawet sam Judaszko, nie chcąc widocznie na judaszowaty sposób okpiwać swoich współwyznawców. Na Nalewkach strajkuje również Mühlstein. Ciekawe, czy to krewniak, p. Mühlsteina z ambasady polskiej w Paryżu?

Budki żydowskich gazeciarek są tu także pozamykane, ale pod fartuchami widać pliki gazet ukradkiem sprzedawane. Przy mnie tęga żydówka otwiera ostrożnie budkę, biorąc nowy zapas gazet pod fartuch.

W okolicach hal Mirowskich, na placu Żelaznej Bramy i Granicznej strajk na całego. Na parę minut jednak przed 2-gą „milczący krzyk" zostaje przerwany i żydzi zaczynają znów handlować.

ŚRÓDMIEŚCIE

Zupełnie inaczej wygląda sytuacja w śródmieściu. Tutaj tylko nieliczne firmy żydowskie są zamknięte. Otwarta jest i urzęduje całą parą żydowska kolektura Wolanowa na rogu Marszałkowskiej i Królewskiej obok całego szeregu sklepów żydowskich.

Znana żydowska restauracja „City" jest oficjalnie zamknięta, ale w środku pełno klientów i gości. Gdy próbuję otworzyć drzwi, właściciel żydek daje mi znaki ręką, że wchodzi się obecnie od tyłu. Ładny strajk!

* * *

Strajk protestacyjny żydów nie różni się niczym od podobnych imprez organizowanych poprzednio. Protest protestem, ale jak się dało utargować coś na boczku albo od tyłu — to i owszem. Jednym słowem — „strajk po żydowsku".

O prawdziwą niezależność nauki polskiej

Obrońcy min. Świętosławskiego

Żydowski strach ma wielkie oczy

(k.). Ustawa akademicka i młodzież wywołuje ciągle zainteresowanie prasy.

Objaw zaczadzenia

„Polonia" delikatnie ubolewa, że projekt nowej ustawy akademickiej nie znalazł referenta:

> A co w Sejmie wobec tego wniosku rządowego?
>
> Oto okazało się, 21-go b. m., że w komisji, która miała się tym zająć, nie zdołano... znaleźć sprawozdawcy, któryby zajął się tym wnioskiem!
>
> Czyż nie jest to objawem trwającego jeszcze zaczadzenia ustawodawstwem doby jędrzejewiczowskiej w naszym szkolnictwie?

Objawem zaczadzenia jest przede wszystkim sam min. Świętosławski, wierny kontynuator polityki jędrzejewiczowskiej.

Przedwczesna pochwała

Słuszna jest bowiem ostrożność „Dziennika Poznańskiego", który pisze:

> Duch poprawek ministra Świętosławskiego idzie w pożądanym kierunku, my jednak obawiamy się, że ta pochwała jest nieco przedwczesna. Zgadzamy się natomiast, że należy jaknajprędzej przystąpić do likwidacji spadku po braciach Jędrzejewiczach.

Szacunek dla zgrzybiałej starości

Staruszek „Czas" oburza się na nasze stanowisko w sprawie ustawy o szkołach akademickich:

> Kubek w kubek tego samego zdania był p. Janusz Jędrzejewicz. Jest więc rzeczą aż nadto widoczną, że zarówno dla niego, jak i dla młodzieńców z „A. B. C.", wyższe uczelnie winny być nie tyle ośrodkami postępu naukowego i kulturalnego, ile dogodnymi narzędziami w realizacji pewnych bardzo ciasno pojętych celów politycznych. Aby jednak uczelnie stały się rzeczywiście takimi narzędziami muszą być „oczyszczone" z pewnych „niewygodnych" elementów, a więc w pierwszym rzędzie z profesorów, którzy nie pójdą na umniejszenie autorytetu, powagi i wolności nauki przez podporządkowanie jej takim czy innym celom czysto politycznym. Zazwyczaj takimi „opornymi" są najbardziej wybitni mężowie nauki, których praca stanowi rzeczywiście cenny dorobek kulturalno - naukowy. Usunięcie ich i zastąpienie potulnymi jednostkami, choćby nawet nie usuwalnymi z katedr, jednostkami stojącymi nie tyle na straży powagi i postępu nauki, ile na usługach politycznego systemu, byłoby oczywiście połączone z zupełnym obaleniem zasady autonomii.

„Czas" nie rozumie zupełnie naszego stanowiska. Nie chodzi nam o usuwanie jednostek samodzielnych i wybitnych, ale o usunięcie jednostek **nie polskich**. Obok tego chodzi nam o to, by wśród profesorów nie było ludzi zależnych nie tylko od rządu polskiego, ale również i innych czynników niekoniecznie polskich. Gdy tych czynników nie będzie na polskich wyższych uczelniach, wtedy nawet najszerzej pojęta autonomia nie będzie wzbudzała wątpliwości. Nie chcemy traktować wyższych uczelni, jako narzędzia politycznego, nie pozwolimy jednak by ktokolwiek inny je w ten sposób traktował. „Czasowi" musimy wybaczyć fałszywe oświetlenie naszego stanowiska ze względu na szacunek dla zgrzybiałej starości.

Żydowska ofiara

Stara się brać w obronę min. Świętosławskiego również żydowski „Nowy Dziennik":

> Ma się pretensje do prof. Świętosławskiego, który niegdyś stał blisko starych endeków, że rozwiązał organizacje akademickie i w ten sposób zaszkodził pracy Ozonu, który chciał przeprosić się z młodzieżą. Minister usprawiedliwia się, że postępował w myśl wskazówek najwyższych czynników, w zgodzie z profesorem o światowej sławie. Ale to jego tłumaczenie się nie wystarczy. Trudno podejrzewać ministra Świętosławskiego o filosemityzm. Ale i on staje się „żydowską „ofiarą", dokładnie tak samo jak p. Poniatowski.

Co prawda Oznowi i tak niewiele co mogło zaszkodzić na terenie młodzieży akademickiej.

Strach ma wielkie oczy

Żydowska „5 rano" wietrzy nieszczęście, bo

> Posłowie zbliżeni do O. N. R. i tym podobni, prowadzą ożywione narady.

Wiadomo, strach ma wielkie oczy.

Kandydaci do fotela po p. Rzymowskim



Na miejsce jednego p. Rzymowskiego ma wejść do „PAL-u" sześciu nowych akademików.

Wybory dziekanów na wyższych uczelniach

W pierwszej połowie m. czerwca zwołane będą na Uniwersytecie J. P., Politechnice Warszawskiej i innych szkołach akademickich w stolicy posiedzenia rad wydziałowych, celem wyboru nowych władz na poszczególnych wydziałach. Wybrani będą dziekani i prodziekani na rok akademicki 1937—38. Obejmą oni urzędowanie z dniem 1 września r. b.

Ks. Thurn-Taxis skarży

o pół miliona procentu za zwłokę w wypłacie odszkodowania

Do Sądu Najwyższego wpłynęła skarga kasacyjna pełnomocnika znanego arystokraty niemieckiego, potomka twórcy pierwszej poczty, ks. Thurn - Taxis. Ks. Thurn - Taxis procesuje się od lat ze Skarbem Państwa na tle wywłaszczenia wielkich dóbr w Poznańskim, t. zw. księstwa krotoszyńskiego, za które wypłacono jeszcze przed 15 laty blisko 3.000.000 zł. odszkodowania. Ks. Thurn-Taxis rości sobie jednakże dalsze pretensje a to z tytułu kilkumiesięcznej zwłoki w wypłacie odszkodowania i żąda 500.000 złotych procentów. W dwóch instancjach skargi ks. Thurn - Taxis oddalono, uznając, iż wszelkie pretensje polsko - niemieckie zostały już w swoim czasie rozstrzygnięte przez umowę likwidacyjną. Powód nie dał jednakże za wygrane i wystąpił do Sądu Najwyższego.

Inż. Brodzicz-Lipiński

konkurentem... „Ozonu"?

Słynny już w świecie towarzyskim stolicy inż. A. Brodzicz-Lipiński złożył podanie o zatwierdzenie statutu Unii Czynnej Polityki Gospodarczej. Podobno decyzja odmowna była motywowana tym, że w obecnym okresie organizacja ta jest zbyteczna wobec powstawania Obozu Zjedn. Narod. Inż. Lipiński zgłosił w tej sprawie odwołanie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Czterolatka polskiego wybrzeża

Opracowany został nowy plan inwestycyj na polskim wybrzeżu morskim. Realizacja tego planu nastąpić ma w ciągu czterolecia 1937 — 1941. W ciągu bieżącego roku budżetowego roboty inwestycyjne w porcie gdyńskim i w innych miejscowościach wybrzeża morskiego dadzą zatrudnienie około 2000 robotników.

Chmury szarańczy nad Gdańskiem

GDAŃSK, 24.5. W sobotę, dnia 22 b. m. zaobserwowano przelot olbrzymich mas szarańczy nad terytorium W. M. Gdańska. Według twierdzeń miejscowej ludności, przelot tych owadów w tak wielkich ilościach ma być zapowiedzią nadzwyczaj upalnego lata.

Jednolity front polski w Gdańsku

GDAŃSK, 24. 5. W niedzielę wieczorem odbyło się posiedzenie połączonych organizacji polskich Gminy Polskiej i Związku Polaków w Gdańsku, na którym nastąpił ostateczny wybór władz wspólnej reprezentacji, przez co stworzony został wreszcie jednolity front polski w Gdańsku.

POPIERAJ BEZROBOTNYCH NARODOWCÓW

Pełna tabela loterii

12-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł.: 69460
5.000 zł.: 9202 56258 82678 131465 157644 167043 170926
2.000 zł.: 4083 11391 14586 68584 70015 73143 78068 95477 114772 133088 134160 151189 155652 156263 172583 180678
1.000 zł.: 18929 20152 22727 24139 26729 44122 49777 79220 82496 89031 87933 94648 98076 100798 113211 115496 122522 130224 136840 142870 143056 149014 155288 156551 158561 163769 169494 171000 174303 174178 177772 185280

Wygrane po 200 zł.

441 282 84 348 430 36 509 759
916 53 60 1019 211 301 98 764 806
40 99 930 2219 707 838 3028 122
206 463 804 65 4020 32 129 88
449 562 69 827 43 972 5044 163
209 313 85 411 809 12 62 919 63
88 6754 846 946 7031 121 674 831
47 8380 471 629 836 9262 380 500
611 712 29 806 14 920 54 10008
65 296 347 494 664 814 96 913
11025 113 331 411 80 763 838 910
12225 76 538 97 864 964 13054
332 55 464 738 802 67 78 967 14042
44 375 4111 604 97 847 91 933
15074 268 88 396 726 837 16115
69 222 337 408 721 871 915 53 81
17010 26 41 162 201 322 28 419
49 595 758 18114 398 509 629 54
96 19310 689 754 839 20022 192
221 34 346 498 553 663 880 947
21043 77 244 495 518 648 61 813
86 22001 194 227 550 531 23116 89
338 81 546 757 830 73 984 24010
111 268 90 436 754 25106 215 398
472 552 766 26147 95 241 401 564
775 821 27148 72 85 97 320 485 652
845 904 37 28315 431 632 29007
24 29 76 91 291 363 405 546 627
771 81 30006 369 893 978 31009
138 259 338 467 83 620 936 71 87
32066 245 715 19 870 993 33038 201
381 545 751 876 907 38 34049 107
222 401 575 842 50 986 35190 649
81 990 36068 226 481 756 858 946
63 37001 37 200 343 474 889
38023 140 68 239 425 704 24 39047
118 27 262 359 757 811 40069 130 84
216 637 815 41037 383 690 42080 234
420 664 743 856 943 78 43100 35 44
251 49 312 23 491 596 691 874 44066
118 303 37 518 45083 500 623 756 831
83 906 46245 388 596 631 53 60 846
47035 466 507 786 99 804 59 927 48060
374 99 444 504 84 93 603 22 72 753
863 89 49318 64 579 687 731 60 94 97
50024 77 211 306 412 517 25 50 651
854 977 51065 276 797 807 52040 83
128 467 507 752 931 49 53063 247 358
482 531 631 701 39 809 54296 388 402
86 547 628 701 900 93 55016 251 393
495 568 658 62 773 850 75 56139 85
280 415 24 738 822 920 21 68 57091
206 99 328 465 785 58040 169 237 40
71 753 807 59002 126 60 67 403 632
783 906 10 60184 206 24 317 76 501 27
99 609 915 61013 55 190 211 21 22 42
55 328 40 70 586 628 772 867 939 54
62134 6 470 535 784 907 63238 518
39 775 850 968 74 64064 100 47 96 256
314 511 657 856 59 956 65083 106 220
390 434 583 742 832 939 51 66084 162
242 59 374 482 650 753 968 86 67011
92 242 420 666 886 930 68306 69093
99 249 335 436 568 734 63 914 70060
100 262 370 72 412 526 760 855 70 81
901 36 71028 134 341 79 431 527 36
60 638 735 889 921 72037 77 96 190
346 96 402 66 70 613 47 74 84 718 894
987 73039 411 26 36 91 578 756 832
971 74012 140 216 711 813 27 61 941
75080 62 281 301 31 517 99 744
7602 73 132 77 233 512 84 734
859 63 77193 203 78 81 427 75
812 77120 58 365 411 531 47 711
79089 125 409 636 95 708 32 10 41
932 36 80007 267 421 541 44 604
799 997 81008 85 389 470 83 86
540 82182 292 374 514 664 958
83708 339 69 535 86 691 70 792
891 84068 123 28 55 276 93 316 19
473 530 656 817 907 86 85317 868
86042 186 247 302 426 754 57 61
87002 239 86 544 88001 77 214 46
407 77 508 43 86 705 849 40 49 86
954 88 89281 602 880 919 76
90191 282 322 70 408 619 933
92059 155 262 302 78 442 554 629
91089 109 290 485 525 807 43 974
65 66 873 900 41 67 93114 230 86
350 33 512 603 85 722 831 88 980
941010 26 37 92 411 95080 187
312 406 576 943 96084 342 457 94
536 635 824 97026 51 52 97 112 13
56 201 405 55 504 89 872 93 98014
538 609 715 83 853 99015 37 144
98 331 414 544 728 827 970
100128 91 303 16 400 25 611
753 80 875 89 101046 86 94 243
59 389 586 666 728 67 87 800 68
990 102 132 220 320 402 32 501
62 746 847 954 103240 46 405 10
518 605 817 972 95 104035 342 576
62 732 105012 62 227 94 308 20 33
414 68 69 640 756 871 937 44
106246 349 411 667 887 107047
297 336 402 31 543 619 36 902
108139 248 312 406 519 604 947
109055 441 633 42 781 802 905
110102 301 661 710 68 53 857 981
111195 404 518 63 1000 176 83 305
533 95 609 52 715 931 113012 139
3315 547
114049 132 71 307 59 578 725 900
90 115302 411 607 790 116100 65 494
558 89 896 117053 120 222 24 334 586
649 719 35 51 57 876 948 118152 205
14 500 36 98 630 809 29 920 79 86
119076 120 489 656 59 741 120107 18
73 444 53 576 783 800 15 915 94
121024 187 91 376 528 665 769 805
954 74 87 96 122061 935 123075 154
507 937 67 124090 97 211 518 50 650
723 969 125087 92 169 311 423 580
704 30 839 126121 335 72 441 526 72
690 817 81 905 127232 382 404 54 543
64 601 4 97 704 38 71 866 948 128034
197 267 311 88 403 526 84 604 38 720
78 805 22 55 129007 97 106 53 205 41
614 762 855 979 130206 375 419 531
42 719 811 131020 51 239 56 82 417
13 546 63 693 762 84 820 70 132111 5
6 438 69 761 926 133247 327 771 96
907 43 134114 49 258 94 387 418 60
61 90 563 881 918 135166 423 52 656
753 850 927 136024 34 130 282 612 79
712 137024 58 360 63 78 716 839 97
993 138269 74 82 388 495 98 705 934
62 139143 343 469 593 628 58 62 713
970 140059 118 71 277 96 358 500 645
50 881 141219 386 500 40 52 530 739
897 142051 811 90 439 535 617 52 832
143233 326 491 791 144038 180 227
316 31 99 489 515 761 882 145035
301 750 51 146252 440 67 811 904
147028 34 175 76 266 427 54 527 622
700 914 148042 51 225 51 96 560 722
810 23 149040 54 62 120 51 85 275 79
348 75 867 150050 79 498 618 50 77
782 99 866 970 151075 130 33 45 253
350 95 430 726.
152105 242 518 634 897 9 153004
43 60 254 306 12 90 569 6555 833 57
915 69 91 154097 231 45 337 518 73
667 81 740 916 74 155229 68 307 780
872 938 156381 418 26 638 37 701 86
864 89 157403 579 84 14 65 727 984
158340 445 95 569 70 693 928 96
159052 137 290 43 84 319 28 37 92 419
557 9 78 627 41 95 7 831 997 160025
140 89 304 82 560 888 161051 201 83
438 543 879 909 162266 91 306 94 465
628 752 98 952 163542 615 44 780 813
901 79 84 164095 225 568 640 62 820
69 991 4 165249 83 417 33 69 519 53
619 77 731 5 805 62 166035 114 205
468 62 529 75 714 74 950 7 167118
307 75 461 548 691 958 91 168085 240
313 411 623 99 763 90 960 169069 84
169 279 382 544 919 170335 477 510
624 55 67 824 171054 349 61 608 980
172259 838 50 173326 532 45 55 72
632 860 91 904 94 174109 56 254 346
58 423 506 8 36 46 90 628 65 955
175284 91 336 75 514 612 46 75 907
176114 221 355 556 7671 7 798 863
913 90 177271 427 44 61 6 539 671 728
882 903 178008 107 19 21 329 507 26
671 827 911 35 179016 22 7 240 350
475 537 600 945 180002 50 275 6 380
414 541 69 181022 55 69 198 356 448
543 611 852 182007 79 290 676 778 95
963 183001 63 278 468 83 791 184020
35 101 261 387 73 460 594 858 82 904
90 185468 451 785 300 50 186251 479
94 618 80 740 96 826 933 187013 315
41 445 807 88 91 981 5 188321 429 528
652 869 2 189016 400 74 572 916 54
63 714 976 190193 203 80 319 403 537
191109 5419 94 681 5 797 844 64
192007 45 70 283 947 193175 98 200
85 342 583 629 832 922 73 194059 103
65 241 83 403 593 726.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

47 825 911 1704 22 53 2377 676 777
802 52 3416 769 851 4299 664 875 931
97 5324 54 71 88 601 6225 612 810
7114 15 27 36 8384 9068 102 98 208
366 940 10397 427 716 56 894 995
11288 388 420 603 734 869 930 12471
834 930 44 13026 99 760 14076 100
568 671 15489 541 626 77 96 16065
141 260 630 17005 279 381 505 50 805
18047 325 658 842 936 19545 20103
32 521 29 45 824 929 21349 22244 423
96 573 793 994 23015 526 57 614
24840 25195 91 97 28 26135 701
234 610 11 714 38 27015 218 39 701
28 331 91 92 28384 671 729 29149
250 743 816 954 30149 73 908 31081
417 94 556 650 32213 33420 718 34409
84 88 618 813 35090 606 85 36272
337 98 428 704 37277 499 665 838 43
416 705 41281 713 949 42058 250 355
94 580 731 813 907 43206 38 320 511
991 44006 197 480 597 674 792 45309
28 651 64 702 879 85 46239 506 903
81 47063 107 229 385 536 646 899
48362 468 699 712 42 49058 88 300
849 50 904 68 50889 51397 821 65
52018 252 63 599 672 84 748 849 88
933 71 53099 666 738 60 54018 69
315 40 51 477 987 55975 57121 228
395 729 57148 246 84 377 81 594 605
889 906 58414 707 907 59032 91 165
83 508 58 626 69 885 88 987 60033 40
115 434 755 880 61004 303 27 630
62229 34 732 63060 365 765 64190
290 839 735 60 886 65163 391 494
740 66208 31 544 724 67138 450 634
917 68895 984 69007 471 654 70004
451 741 58 89 71895 976 72191 204
496 99 670 902 74102 499 549 67 680
75422 604 37 979 67043 96 620 30 68
959 79207 311 25 74 562 768 865
90057 206 82251 551 83517 761 84075
188 220 52 399 85508 940 86560 77
620 361 87078 254 610 88 596 632 78
89050 121 28 96 987 90009 582 684
917 69 9100 160 94 463 883 92196
406 29 980 84 93105 246 578 602 87
94070 101 97 394 463 632 751 865
95339 783 950 96147 696 763 97058
404 565 855 98423 711 937 99058 189
457 100035 609 720 33 101694 794
102040 136 374 431 95 602 84 761 64
103779 104130 510 40 880 106443 55
706 820 107108 397 547 839 973
108382 585 663 724 986 109022 32 270
110359 557 58 714 870 931 81 111056
222 538 656 945 112278 464 517
113276 502 788 88 930 114090 236 40
355 115452 948 53 116129 643 839
117272 745 804 118333 937 119532 52
956 120625 923 121185 365 497 737
950 122037 123130 748 124109 12 527
125333 36 714 807 994 126135 491
604 43 752 127216 464 944 128031 535
770 83 129228 633 130156 246 98 370
540 646 131017 254 468 689 934
132277 391 447 133130 521 735 889
134030 407 135004 295 332 906
136314 44 49 445 570 137487 733 846
138142 139224 509 140160 308 23 494
827 33 141297 629 886 949 142289
743 143201 738 144131 407 807 982
145497 674 988 146170 208 337 51
625 900 147122 500 28 690 148143 264
418 80 748 149008 472 850 150089
181 608 13 892 992 151419 152193 603
70 153153 442 906 154523 695 976
155415 507 600 23 846 56247 693
157296 813 14 92 158023 530 635
159078 400 75 522 694 808 902 160100
675 792 167063 161 162670 714 987
163406 7 535 609 701 964 164178 83
273 570 686 969 165321 484 871 936
51 166355 482 599 998 167056 114 305
700 67 974 78 168152 413 557 784
169045 170360 865 171343 894 930
75 172049 62 72 108 314 83 173025
449 541 703 835 926 63 174307 445
738 838 175979 176049 177032 305
432 563 989 179072 543 625 29 910
94 180003 282 181320 652 182141 818
57 989 1832226 323 437 504 645 757
184262 68 440 719 185057 72 299 600
700 89 186155 224 761 187250 743
808 188112 96 689 943 189020 513 639
946 190609 191052 367 192009 117
505 972 81 193277 811 194211 858

Plagiat żydowskich „Szpilek"

Metoda Rzymowskiego kwitnie

Przytaczamy poniżej wiersz umieszczony w numerze 19 „Szarży" z dn. 25 kwietnia rb. p. t. „Nekrologi" pióra sekretarza „Szarży" Z. Ipohorskiego. Dalej reprodukujemy identyczny wiersz pod zmienionym tytułem „Przechadzka" zamieszczony w miesiąc później w naczelnym organie żydów Tuwima i Hemara p. n. „Szpilki". Wiersz ów zamieszczony został w „Szpilkach" bez zgody autora p. Ipohorskiego.

„Szarża" dn. 25. IV. 1937 r.

NEKROLOGI

Idziemy ulicą w niedzielę
mój przyjaciel Henryk — i ja —
Henryk ma mało, ja niewiele
taka dola psia —
Idziemy Marszałkowską,
Królewską — jak Bóg da;
Cukiernie, wystawy — rozkosz..
— patrzymy — on i ja —
Czytamy nekrologi
Kto umarł, kiedy, gdzie.
Mówię — Pomyśl mój drogi
— nie jest jeszcze tak źle
— Na miejsce tego co umarł
napewno wejdzie ktoś,
na „ktosiu" tym jakimś tuman
także zarobi coś.
— Wszyscy przesuną się wyżej
tak racja stanu chce,
aż gdzieś tam, choć najniżej
wakans otworzy się.
— I wtedy na miejsce wolne
pewnego pięknego dnia
jak sprytny konik polny
wskoczysz ty — lub ja —"
Jedyna została nam droga.
— Taka dola psia.
Pracy po nekrologach
szukamy — on i ja —

Z. IPOHORSKI
„Szpilki", dn. 23. V. 37 r.

PRZECHADZKA

Idziemy ulicą w niedzielę
mój przyjaciel Henryk i ja,
on mało ma, ja nie wiele,
taka już dola psia. — —
Idziemy Marszałkowską,
Królewską — jak Bóg da;
cukiernie, wystawy — rozkosz,
patrzymy — on i ja.
Czytamy nekrologi
kto umarł, kiedy, gdzie...
mówię — Pomyśl mój drogi
nie jest jeszcze tak źle.
Na miejsce tego, co umarł
wejdzie na pewno ktoś,
a potym jakiś tuman
także zarobi coś.
Wszyscy przesuną się wyżej,
tak racja stanu chce,
aż gdzieś tam, choć najniżej
wakans utworzy się.
I wtedy na miejsce wolne
pewnego pięknego dnja
jak sprytny konik polny
wskoczysz ty, albo ja.
Jedna została nam droga
taka już dola psia.
Pracy po nekrologach
szukamy — on i ja.

J. SROKOWSKI

Jak widać metoda Rzymowskiego zyskała godnych naśladowców w żydowskich „Szpilkach". Tak wygląda uczciwość i praca redaktorów tego pisma. Przepisanie z pisma konkurencyjnego bez podania źródeł pod zmienionym tytułem i ze zmienionym podpisem autora jest dla „Szpilek" chlebem powszednim.

Autor wiersza zapowiedział, że występuje przeciwko „Szpilkom" ze skargą sądową.

Model apteki średniowiecznej

w projektowanym muzeum farmaceutycznym

Oddawna już zarządy poszczególnych okręgów Polskiego Powszechnego Towarzystwa Farmaceutycznego zaczęły kompletować zbiory muzealne w postaci starych naczyń, aparatów, dokumentów i t. p., które są niejednokrotnie bardzo cennymi pamiątkami, ilustrującymi rozwój polskiej farmacji.

Ostatnio powstała myśl zorganizowania specjalnego Muzeum Farmaceutycznego, któreby spełniło rolę propagatora nauki i znaczenia farmacji i ujęło w formie syntetycznej cały zespół zagadnień zawodowych, ilustrujących rozwój aptekarstwa i jego stan współczesny.

Istnieje projekt opracowania w postaci modelu apteki średniowiecznej z wykazaniem metod pracy, jakimi posługiwał się ówczesny aptekarz. Poza tym szereg maszyn i urządzeń laboratoryjnych, naczynia, fotomontaże i wykresy uzupełnione eksponatami naturalnej wielkości, dokumenty, recepty, malowidła, manuały ipt. złożą się na urządzenie Muzeum, które w ten sposób stanie się wystawą farmaceutyczną dostępną nietylko dla grona specjalistów, lecz również jako placówka kulturalno - oświatowa —przedmiotem zainteresowania szerszego ogółu społeczeństwa.

Dramat o Mochnackim

młodego pisarza

Edmund Miller, autor wydanej przed 2-ma laty powieści psychologicznej p. t. „Fikcyjna postać", dającej przekrój życia inteligencji polskiej i ludzi sztuki w pierwszych latach odzyskania niepodległości, ukończył ostatnio dramat historyczny p. t. „Mochnacki".

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 84580

10.000 na nr. nr. 4135 23090 92475

5.000 zł. na nr. nr. 85629 86300 139471

2.000 zł. na nr. nr. 43079 43775 71625 94050 94153 98880 109079 113433 115882 150499 158968 161771 164491 173246 187411 191165 192707

1.000 zł. na nr. nr. 4305 6115 10196 13388 18920 22220 31988 35911 38257 42577 51692 52604 82324 82999 87436 89797 92084 112383 125323 144394 154639 158612 166838 182017

Wygrane po 200 zł.

295 46 689 1113 92 233 2005 103
346 478 577 772 831 976 3086 138
582 807 74 938 85 4044 125 85 409 32
592 648 816 28 5338 550 639 94 958
6324 43 639 775 7367 477 950 8163
414 51 9072 261 357 492 711 10176
744 892 11030 195 214 492 572 73
687 730 85 833 65 12164 324 39 656
13296 417 62 654 69 14055 303 830
15072 676 734 16080 140 379 652 719
947 17151 754 18011 67 505 760 79
818 33 935 19051 107 946 658 87 874
20064 448 66 660 706 21092 359 761
849 985 22074 87 137 822 23082 83
340 467 648 844 909 58 24155 68 264
407 657 92 779 25255 405 568 602
726 901 26025 110 830 99 27051 144
269 319 644 28767 965 29445 625
30010 166 323 43 623 737 38 81 80[illegible]
31173 301 718 82 32011 15 65 135
262 96 368 475 641 733 85 33025 132
960 34074 104 60 67 471 905 29
35770 36040 834 79 545 658 37379
618 30 983 38363 828 39037 155 268
83 339 571 78 724 67 849 40621 961
41394 412 660 929 42161 71 249 621
873 917 43415 671 741 44095 190 358
489 787 920 45174 274 330 59 586
846 46002 14 602 33 47244 637 74 905
48201 605 765 929 49808 61 993 50088
208 870 939 51779 985 89 52357 706
9 53260 434 51 54178 303 664 98 885
55583 91 759 56308 57093 474 728 98
804 69 973 58159 209 507 771 909
59365 566 647 938 65 60427 72 991
62729 809 63460 64374 65147 246
336 737 962 68 66092 196 295 492
67043 540 98 876 68015 34 228 425
41 516 668 881 69887 70 259 61 430
541 675 89 729 71150 204 88 492 791
863 77 80 72314 413 602 935 52
73103 36 214 351 893 74267 356 65
675 920 75598 729 76092 145 289 349
809 81 916 77574 678 78116 671 81
770 918 75 79155 210 530 677 730
80238 66 310 74 842 81291 334 895
914 82195 98 231 380 463 519 894
83685 84046 466 742 876 85230 510
86083 230 708 965 87465 88 740 946
88081 730 94 975 89228 537 700 86
948 90260 362 662 781 91069 174 790
92088 245 755 93084 189 312 56 497
98 94155 215 57 408 873 95121 46 374
488 597 838 96209 476 657 920 97170
449 846 98096 234 432 666 868 99130
264 76 351 528 602 100078 145 54
853 78 961 101070 255 438 542 102032
121 241 91 373 638 103092 982 104550
74 639 46 105017 220 48 342 945
106423 658 875 107069 853 78 108133
98 366 541 754 878 109172 94 226
65 513 673 110488 111593 646 112204
615 113405 545 732 986 114241 571
115104 874 116076 117076 107 76
724 864 117024 667 823 118009 175
229 119107 443 568 619 908 32
120174 874 976 121385 591 122133 35
722 123726 883 940 124194 213 71 93
354 414 736 125114 246 888 126042
873 127301 780 825 909 79 128286 527
648 723 129213 23 389 642 777 878
130087 472 98 710 844 91 131028
334 93 749 831 132103 66 88 646 870
987 133072 232 134141 382 135025
215 345 614 775 939 136145 241 522
137078 166 230 326 426 522 638 711
138123 35 75 80 316 47 542 139209
23 140106 203 932 54 141152 446 84
501 94 142252 460 869 143336 569
607 923 144089 272 678 756 145187
260 687 146306 54 843 147057 267
749 949 83 148033 537 149122 716
836 86 150253 98 491 827 910 151347
480 555 971 93 96 152039 459 686
687 819 77 996 153086 221 60 392
606 729 32 35 154519 71 70 73 685
739 803 23 95 962 155097 258 77 87
448 982 156212 972 92 157637 774
915 80 158590 662 781 159568 793
562 95 160086 119 97 92 526 46 992
161585 639 163236 307 90 484 609 11
163139 802 164105 49 75 370 478 949
165261 455 78 588 637 807 963 166189
242 846 755 167572 721 64 92 816
168167 832 72 169053 238 95 170141
374 552 936
171154 946 172792 173439 610 716
864 174130 39 288 702 195013 92 283
319 88 603 51 828 176269 727 862 994
177175 89 255 480 965 178038 602 851
987 179355 68 542 181101 288 182305
79 428 31 517 3183295 624 718 96
184100 18 703 185147 83 391 665 717
883 186198 336 480 541 681 94 834
942 187571 757 900 4 43 188621 798
860 189125 79 284 458 673 815 912
89 190133 82 383 433 40 66 72 95
191289 594 738 865 954 192273 403
533 847 905 19 193621 32 724 919
194121 475 708.

JACEK BRZEZINA 95)

TOWARZYSZ NR. 103

POWIEŚĆ

ROZDZIAŁ XXVI.

TOWARZYSZ NR. 103 ODMAWIA...

Towarzysz nr. 103 siedział wtulony w róg kanapy przyglądając się roztargnionym wzrokiem dywanowi perskiemu, wiszącemu na przeciwległej ścianie. Starał się skupić rozproszone myśli na foremnych deseniach.

Pac... pac... pac... — szmer kroków chodzącego wzdłuż pokoju Einhorna działał w danej chwiil niezbyt uspokajająco.

— Wiecie, towarzyszu Einhorn, że sprawa Gooda tylko do mnie naelży. Jakim więc prawem mieszacie się do niej?

Żyd zatrzymał się w pół kroku i jadowitym spojrzeniem objął postać agenta.

— Jakim prawem?... Cha cha cha... Zapominacie, towarzyszu, że nie kto inny, tylko ja jestem na terenie Persji przedstawicielem GPU. A cóż ja mam robić, jeśli nie zajmować się interesami angielskiego wywiadu? Mam ganiać za kusymi Japończykami? Niemieckie, niedoścignione marzenia szpiegować? Zbierać francuskie intrygi, alb też deptać emigrantom po piętach?! Niedoczekanie! Na to byle chłystek by się nadawał

— Nie o to mi chodzi — przerwał towarzysz nr. 103. — Chciałbym wiedzieć, dlaczego, towarzyszu, przystępujecie do rozgrywki z Goodem poza moimi plecami?

— Ach! Więc o to chodzi! Urażona ambicja — hę? Kurdystanik i strzelanina pod domem Gooda stanęły kością w gardle?

— Chyba nie mnie, towarzyszu Einhorn! Śmierć Wani i wyrwanie Freddiego z waszych rąk może was więcej obchodzić i raczej wam kością w gardle stanąć!

Einhorn zzieleniał.

— Wania? Sam sobie ten dureń zasłużył na śmierć! Mógł przewidzieć, że pobyt tego Kurda Achmeda w domu Gooda nic dobrego wróżyć nie może.

— Od samego początku mówiłem to samo i dziwię się, towarzyszu, że nie wzięliście tego pod uwagę!

Einhorn uspokoił się nieco i usiadł za stołem podpierając brodę rękoma i wpijając wzrok w drobną postać towarzysza nr. 103.

— Więc macie do mnie pretensję, towarzyszu, o niepowiadomienie was o moich zamiarach w stosunku do Gooda?

— Tak!

— A czyż ja mogłem być pewny, że w takim wypadku nasze zamiary zostaną utrzymane w tajemnicy?

Towarzysz nr. 103 podniósł wolno głowę.

— Czy aż do tego stopnia nie ufacie mi?

— Może!

Nr. 103 wstał.

— Towarzyszu Einhorn, po raz ostatni zakazuję wam mieszać się do moich spraw. Akcja Gooda jest moim terenem działania. Wy, towarzyszu, macie mi służyć li tylko jako pomocnik i wykonawca moich rozkazów.

— Bardzo ładnie powiedziane — roześmiał się Einhorn nalewając sobie do kieliszka wódki — lecz niestety zapominacie, towarzyszu, na jakim terenie i w jakich okolicznościach musimy działać tutaj! Nie neguję waszych zasług na terene europejskim czy w Mandżurii, lecz proszę pamiętać, że tam chodziło o tajemnice, sekrety, ważne wiadomości — rzeczy, które zdobywa się intrygą i sprytem. Do tego, towarzyszu, nadajecie się świetnie. Lecz tutaj? Czyż nawet bez waszej pomocy nie wiedzielibyśmy, czego chcą Anglicy w Persji, jakie mają zamiary przeciwko nam? Czyż oni również tego o nas nię wiedzą? Wiemy dokładnie, bez uciekania się do jakichś szpiegowań, czy czytania korespondencji, że Anglia chce wygrać na nas materialnie. Chce zniszczyć naszą naftę, chce podkopać podwaliny naszej republiki, chce wywołać burzę powstania na Kaukazie i w Turkiestanie, co, nie łudźmy się, stałoby się grobem naszego państwa. Grobem komunizmu! Wiemy to tak, jak oni wiedzą, że my chcemy wciągnąć Persję w orbitę naszych wpływów, dobrać się do perskich bogactw mineralnych, stworzyć z tego kraju barierę, przez którą nie mógłby się przedostać do nas żaden niepożądany element, a co najważniejsze, że chcemy tą drogą dostać się nareszcie do granicy Indii! Każde dziecko wie o tym. Więc po co tutaj działamy?! Pytam — po co tu jesteśmy? Otóż po to, by wykradać dokumenty, by bić i usuwać ludzi, którzy mają tutaj te same zamiary względem nas! Ten wygrywa, kto w danej chwili staje się panem położenia! Oto nasze cele i dziwię się bardzo, że wam, towarzyszu nr. 103, nie wytłumaczono tego jeszcze w Moskwie i że ja, niestety, dopiero teraz muszę pouczać was o tym. Nie jesteśmy tutaj po to, żeby się bawić w ciuciubabkę, w szpiegów z romansów i filmów...

(D. c. n.).

MAJ

25

WTOREK

SŁOŃCE	
wschód	zachód
3—27	19—37
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
20—4	5—15
Dł. dnia	Przybyło
16—8	8—24

Dziś św. Grzegorza
Jutro św. Filipa

Ponure tajemnice Wisły

Zwłoki młodej kobiety pod Młocinami

Z Wisły, wprost Młocin wypłynęły zwłoki nieznanej kobiety, lat 25 — 27. Rysopis: wzrost średni, włosy długie, ciemne, twarz pociągła, śniada, suknia kretonowa w kratkę czerwono-białą, także przepaska na głowie. Jasne pończochy, pantofle czarne, opasana paskiem skórzanym czarnym. Zwłoki przewieziono do prosektorium.

W Wiśle, pod Tarchominem, w niewyjaśnionych okolicznościach, natrafili na głębię i utonęli: 24-letni Władysław Łęczycki i 25-letni Stanisław Piotrowski (Henryków). Zwłok nie wydobyto.

OFIARA KĄPIELI W NARWI

W rzece Narwi, we wsi Kikoły (pow. Pomiechówek), podczas kąpieli, natrafił na głębię i utonął 12-letni Tadeusz Bochenek, uczeń. Zwłoki wydobyto.

Nowa placówka

na terenie Centralnego Związku Detalicznego Kupiectwa Chrześc. R. P.

Z okazji powstania Koła Komisantów Owocowych przy C. Zw. Det. Kup. Chrześć. R. P. w dniu 22 maja o godzinie 10-ej odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej.

Szczęść Boże nowej placówce.

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś nieczynny. Jutro „Madame Butterfly" z Leską i Dolnickim.

TEATR NARODOWY: Komedia Shaw'a „Korsarz i Lady" z Ćwiklińską i Węgrzynem.

TEATR POLSKI: Dziś o g. 8 „Lato w Nohant".

TEATR MAŁY: „Freuda teoria snów" Cwojdzińskiego.

TEATR LETNI: Lekka komedia Liebla „Adam i Ewa".

TEATR NOWY: Dziś komedia „Wolna kobieta" Salacrou z St. Wysocką, Lubieńską, Frenkiem.

TEATR KAMERALNY: „Małżeństwo".

TEATR MALICKIEJ: Dziś „Mała Kitty i wielka polityka".

TEATR 8.15 (Śniadeckich 5): Operetka Abrahama „Wiktoria i jej huzar" z L. Halamą, Wł. Walterem i in.

TEATR LUDOWY (Oboźna 1/3): O godz. 8.15 „Wesele Kujawskie"

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: Jutro we wtorek przy ul. Elbląskiej 51 i w środę przy ul. Narbutta 14 „Kres wędrówki".

„Kariera Nikodema Dyzmy" po litewsku

Wkrótce ma być oddane do druku tłumaczenie litewskie znanej powieści polskiego pisarza Dołęgi-Mostowicza p. t. „Kariera Nikodema Dyzmy". Przekładu tej książki na język litewski dokonał J. Kruminas.

Zapisy do szkół

Prosimy Czytelników o zwrócenie uwagi na zbiorowe ogłoszenie szkół w numerze dzisiejszym. W spisie tych szkół nie ma ani masońskich ani żydowskich i dlatego wszystkie mogą być traktowane jako uczelnie poważne i godne polecenia.

Ś. p. dr. J. Zawadzki zmarł wczoraj w Warszawie

Wczoraj po dłuższej chorobie na serce zmarł w mieszkaniu własnym Wilcza 62 dr. Józef Zawadzki, jeden ze współinicjatorów i założycieli tow. doraźnej pomocy lekarskiej. (Pogotowie Ratunkowe). Zmarły, od chwili powstania tej samarytańskiej instytucji (1897 r.) pełnił obowiązki sekretarza zarządu, a od r. 1907, aż do ostatniej chwili to jest przez 30 lat był prezesem zarządu pogotowia. Przez 40 lat dr. Zawadzki pracował niezmordowanie dla dobra instytucji, której oddany był całą duszą. Śmierć Jego jest dla instytucji wielką stratą, którą nie łatwo będzie powetować. Żył lat 72.

Kronika prowincjonalna

LUBLIN

LIKWIDACJA STRAJKU BEZROBOTNYCH W SIEDLCACH

(w.). Trwający w Siedlcach od 10 dni strajk robotników ziemnych i drogowych, wybuchły na tle walki o podwyżkę płacy do 3 zł. i 6-dniowego zatrudnienia, został w tych dniach zlikwidowany, większość bowiem strajkujących przystąpiła do pracy.

WOLAŁA ŚMIERĆ NIŻ GŁÓD

(w) W lesie w pobliżu wsi Gostchórz (pow. Siedlecki) znaleziono napół przytomną kobietę z trzytygodniowym dzieckiem. Jak się okazało — była to Janina Modynówna z Siedlec, biuralistka, pozostająca bez pracy i środków do życia. W celach samobójczych wypiła większą ilość esencji octowej. Desperatkę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Siedlcach.

WOŁYŃ

OFIARY KĄPIELI

W rzece Horyń obok plaży w Rzeszucku koło Równego podczas kąpieli utonął 9-letni Stefan Ławrynowicz. Zwłoki już wyłowiono.

W jeziorze koło Ręczyc w pow. Sarneńskim utonął Stefan Mirkowiec lat 9. W Kopylach w powiecie Łuckim w rzece Styrze podczas kąpieli utonęła Barbara Kowalczuk, lat 10.

WYCIECZKA MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ

Związek Młodzieży Wiejskiej w Równym organizuje w okresie od 24—30 czerwca wycieczkę oświatowo-krajoznawczą dla swych członków z powiatów rowieńskiego, kostopolskiego, krzemienieckiego i dubieńskiego, która zwiedzi Warszawę, Gdynię, Toruń, Lisków, Łódź i Lwów. W wycieczce weźmie udział około 600 osób.

ZJAZD WYCHOWANKÓW SZKÓŁ ROLNICZYCH

(W.) Dnia 29 maja b. r. odbędzie się w Łucku Powiatowy Zjazd Wychowanków Szkół Rolniczych.

WYRODNY SYN

(W). We wsi Jurydyka (pow. łucki), w czasie sprzeczki między Florianem Ostrowskim a jego synem Franciszkiem, ten ostatni pchnął ojca nożem w brzuch, raniąc go ciężko. Ludność miejscowa na wiadomość o zbrodniczym czynie wyrodnego syna zamierzała dokonać samosądu. Niedoszły morderca ledwo uszedł z życiem.

ZAMOŚĆ

PODWYŻKA CENY CHLEBA RAZOWEGO

(W) W Zamościu odczuwa się ostatnio brak chleba razowego. Miejscowi piekarze tłumaczą ten objaw dysproporcją między ceną 1 kg. mąki żytniej (27 gr.) a 1 kg. chleba razowego (22 gr.). Celem wyrównania tej dysproporcji, władze administracyjne podniosły cenę 1 kg. chleba żytniego do 25 gr.

PRZEMÓWIENIA I MUZYKA PRZEZ MEGAFON

(W). Zarząd Miejski w Zamościu zakupił aparat radiowy z adapterem na płyty gramofonowe oraz megafon do nadawania ważniejszych przemówień i muzyki w parku miejskim i na Rynku.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR WIELKI: Balet hinduski „Uday - Skaukar".

TEATR POLSKI: „Szkoła żon" z Jaraczem (teatr Ateneum z Warszawy).

TEATR NOWY: „Kobieta, wino i dancing".

CYRK STANIEWSKICH. (ul. Ratajczaka): Światowy program — na czele zespół Abisyńczyków. — Pocz. o g. 8.15. Pon. wtorek, środa i święta o g. 4.30 i 8.15.

HALA REPREZENTACYJNA TARGÓW POZNAŃSKICH: Dziś i codziennie w Hali Reprezentacyjnej Targów Poznańskich eliminacyjne walki „catch as catch can".

KINA

APOLLO: „Tańczący Pirat"
CORSO: „Byli sobie dwaj hultaje".
GLORIA: „Pokusa"
GWIAZDA: „Matura".
METROPOLIS: „Szept miłości".
OŚWIATOWE: Burza nad Andami"
RENAISSANCE: „Oliwer Twist"
SŁOŃCE: „Ostatni Mohikanin"
SFINKS: „Czy Lucyna to dziewczyna".
ŚWIT: „Detektyw z Honolulu"
TĘCZA - Łazarz: „Pan z milionami"
TĘCZA - Wilda: „Czarny anioł".
WILSONA: „Zaproszenie do walca"

PRZENIESIENIE SĘDZIEGO

Minister Sprawiedliwości delegował sędziego Sądu Grodzkiego w Poznaniu, p. Jerzego Czaplę, do pełnienia czynności w Biurze Orzecznictwa Sądu Najwyższego w Warszawie.

KWAS SOLNY ROZSTRYGA SPRZECZKI

W domu przy ulicy Kolejowej 46 między 33-letnim zamieszkałym tam Kazimierzem Bialikiem a 32-letnią Anną Osiaczykówną oddawna zachodziły spory, w wyniku których wczoraj Osiaczykówna polała Bialika kwasem solnym. Bialik wyrwał wtedy kobiecie z rąk naczynie z kwasem i oblał ją z kolei. Ofiarę sprzeczki odstawiono w stanie bardzo ciężkim do szpitala miejskiego.

ZAGINIĘCIE

Dnia 10 b. m. około godziny 5.30 wyszedł z domu rodziców przy ul. św. Wawrzyńca nr. 3 17-letni Henryk Wiśniewski i dotychczas do domu nie wrócił. Rysopis zaginionego: wzrostu niskiego, twarz okrągła, oczy niebieskie, włosy ciemnoblond. Ubrany był w długie spodnie beżowego koloru, zimowy szary płaszcz, takąż sportową czapkę i czarne półbuciki.

Wdniu 8 b. m. około godz. 13 oddalił się z domu rodziców 14-letni Józef Ryba, zamieszkały przy ul. Krzyżowej 7 i dotychczas nie powrócił. Rysopis zaginionego jest następujący: wzrost średni, włosy blond, oczy niebieskie, ubranie jasne, czarne trzewiki i pończochy oraz ciemny płaszcz.

ZDERZENIE TRAMWAJU Z SAMOCHODEM

W dniu wczorajszym ulicą Chwaliszewo jechała śmieciarka miejska, a tuż za nią samochód PZ 11098, naprzeciwko zaś zbliżał się tramwaj nr. 1. W pewnym momencie samochód wyjechawszy zbyt na lewo, został uderzony przez elektrowóz. Na szczęście obyło się jednak bez wypadku w ludziach. Zderzenie to spowodowało kilkunastominutową przerwę w ruchu tramwajowym.

WPADŁ POD TAKSÓWKĘ

Wczoraj na placu Wolności najechany został przez samochód Zenon Osiecki, zamieszkały przy ul. Chwaliszewo 35, który odniósł poważne okaleczenia. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala miejskiego.

Stowarzyszenie Dyrektorów Polskich Szkół Średnich PRYWATNYCH i SAMORZĄDOWYCH

Zawiadamiamy, że egzaminy do gimnazjum odbywać się będą tylko w dwóch terminach, t. j. przed i po wakacjach, zgodnie z wymaganiami władz szkolnych. W innych terminach poza podanymi niżej, egzaminy odbywać się nie będą. Egzaminy piśmienne do gimnazjum odbędą się 17 czerwca, do liceum 19 czerwca. Podania przyjmują kancelarie między dn. 1—15 czerwca i 20—31 sierpnia. — Spośród szkół należących do Stowarzyszenia egzaminy ustne w niżej wymienionych szkołach wyznaczono jak następuje:

	W SZKOŁACH ŻEŃSKICH			Egzaminy ustne
GIMNAZJUM i SZKOŁA POWSZECHNA	R. GACZEŃSKIEJ I E. KACPROWSKIEJ	Chłodna 15, tel. 5.37-80	Dyr. E. Kacprowska, Kier. L. Tałandziewicz	od 18 czerwca
GIMNAZJUM i SZKOŁA POWSZECHNA	J. GAGATNICKIEJ pod wezwaniem Św. Teresy od Dz. Jezus	Senatorska 30/32	Dyr. Z. Herfurtowa	od 18 czerwca
GIMNAZJUM i SZKOŁA POWSZECHNA	HALINY GEPNERÓWNY	Moniuszki 8	Dyr. H. Gepnerówna	od 20 czerwca
GIMNAZJUM i SZKOŁA POWSZECHNA	KATOLICKIEGO ZW. POLEK im. A. Hoene-Przesmyckiej	Mazowiecka 4, t. 6-12-08; Kr.Przedm 35, t. 2-45-13	Dyr. Perkowska-Dipplowa, Kier. Wł. Cuszlakowa	od 19 czerwca
GIMNAZJUM i SZKOŁA POWSZECHNA	JADWIGI MICHALSKIEJ	Chłodna 68	Dyr Marja Uklejska, Kier. J. Michalska	od 18 czerwca
GIMNAZJUM i SZKOŁA POWSZECHNA	JULII z JANKOWSKICH STATKOWSKIEJ	Nowogrodzka 58, tel. 9.94-98	Dyr. Szczęsna Łopatko, Kier. Tyszkiewiczówna	od 28 maja do 28 czerwca
GIMNAZJUM	TOW. WSPÓŁPRACA	Miodowa 14 tel. 256-15	Dyr. Małg. Danyszowa	od 19 czerwca
GIMNAZJUM i SZKOŁA POWSZECHNA	IM. PLATER-ZYBERKÓWNY	Piusa XI 24, tel 8.83-03	Dyr. Jadw. Reuttówna	od 17 czerwca godz. 9 rano
	W SZKOŁACH MĘSKICH			Egzaminy ustne
GIMNAZJUM	IM. BRATA ALBERTA	Grochowska 194/196	Dyr. Konst. Wiśniewski	od 19 czerwca
GIMNAZJUM i SZKOŁA POWSZECHNA	TOW. SZKOŁY ŚREDNIEJ „COLLEGIUM"	Leszno 84, tel. 11.69-45	Dyr. Apolinary Rudnicki, Kier. Stefan Dyszy	od 17 czerwca
GIMNAZJUM i SZKOŁA POWSZECHNA	WŁ. GIŻYCKIEGO	Puławska 113 (Wierzbno)	Dyr. W. Giżycki	od 18 czerwca
GIMNAZJUM i SZKOŁA POWSZECHNA	ŚW. STANISŁAWA KOSTKI	Traugutta 1, tel. 6.82-29	Dyr. Ks. R. Archutowski	od 18 czerwca
GIMNAZJUM i SZKOŁA POWSZECHNA	IM. A. KRECZMARA	Wilcza 41	Dyr. Michał Kreczmar	od 19 czerwca
Internatowe gimnazjum i Szkoła Powszechna	Zgromadzenia XX. MARIANÓW na Bielanach	Kamedułów 81, tel. 12-74-45	Dyr. Ks. Dr. E. Kulesza	Terminy egz. 22, 23/VI
GIMNAZJUM i SZKOŁA POWSZECHNA	TOW. SZKOŁY MAZOWIECKIEJ	Klonowa 16, tel. 8.80-03	Dyr. Stefan Pogorzelski, Kier. W. Nawroczyńska	od 18 czerwca
GIMNAZJUM i SZKOŁA POWSZECHNA	IM. TOMASZA NIKLEWSKIEGO	Złota 58, tel. 2.87-93	Dyr. Zyg. Niklewski, Kier. Cz. Zawadzki	od 18 czerwca
GIMNAZJUM	ZRZESZ. NAUCZ. „OŚWIATA"	Ś-to Krzyska 27, tel. 2.80-41	Dyr. Maurycy Bodalski	od 18 czerwca
GIMNAZJUM i SZKOŁA POWSZECHNA	IM. E. RONTALERA	Polna 46-a	Dyr. M. Landau	od 21 czerwca
GIMNAZJUM i SZKOŁA POWSZECHNA	Tow. im. JANA ZAMOYSKIEGO	Smolna 30, tel. 6.30-65 6-40-68	Dyr. Dr. Jan Dąbrowski, Kier. R. Buczowski	21 czerwca
GIMNAZJUM I SZKOŁA POWSZECHNA KOED.	ZGROM. KUPCÓW M. ST. WARSZAWY	Prosta 14, tel. 612-92.	Dyr. Paweł Ordyński, Kier. Edward Lechowski	

Wstrząsające sceny wśród błyskawic
Zalane wsie, zniesione mosty, zniszczone plony
Straszliwa klęska burz i powodzi
ogarnęła województwo Kieleckie

KIELCE, 23. 5. Wczoraj między godz. 21 a 1 w nocy województwo kieleckie nawiedziła katastrofalna burza gradowa z piorunami.

30 ofiar

Wyrządziła ona olbrzymie spustoszenie i duże straty w ludziach, sięgające w przybliżeniu 30 osób. W kilku miejscowościach nastąpiło oberwanie się chmury, która spowodawała wylew rzek i potoków, oraz gwałtowną powódź w niżej położonych miejscowościach powiatów: miechowskiego, pińczowskiego, olkuskiego i częściowo stopnickiego. Szkody są olbrzymie. Na skutek poprzerywania i zniszczenia połączeń komunikacyjnych i telefonicznych brak na razie szczegółowych rozmiarów straszliwej klęski, nie mniej jednak już obecnie stwierdzić można, że straty są b. wielkie.

Dotychczasowe informacje są następujące:

Runęły mury więzienia

Powiat miechowski: W Miechowie wskutek gwałtownego oberwania się chmury, wezbrana rzeka Miechówka zalała budynki starostwa i miejscowego więzienia. Na skutek wdzierających się potoków wody i zawalenia się muru, okalającego gmach więzienia, wśród więźniów wybuchła panika. Sytuację opanowała straż więzienna i wkrótce więźniów uspokojono, oznajmiając, że niebezpieczeństwo powodzi minęło i nie zagraża ich życiu.

W Książu Wielkim i Słomnikach, pow. miechowskiego, wskutek powodzi kilkanaście domów zostało zburzonych przez fale, a kilkadziesiąt stoi pod wodą. 5 osób i jeden strażak, biorący udział w akcji ratunkowej, utonęło Liczba ofiar przypuszczalnie jest większa.

Wstrząsające sceny wśród nocy

Przybyły z Krakowa oddział saperów ewakuował mieszkańców zagrożonych domów, którzy schronili się na dachy, wyczekując wśród bijących piorunów i rozdzierających niebo błyskawic pomocy. Most na rzece Szreniawie został zniesiony przez fale, wskutek czego komunikacja została przerwana. Tor kolei na linii Miechów — Kraków w kilku miejscach został mocno podmyty, wskutek czego komunikacja kolejowa została na razie na tym odcinku przerwana. Na stacji kolejki wąskotorowej w Miechowie i Kalinie Wielkiej zarysowały się wskutek podmycia przez fale budynki dworcowe, które grożą runięciem.

Zniszczony dobytek

Wskutek gwałtownego wezbrania rzek i potoków, część inwentarza żywego poniosły wezbrane fale wód. Zasiewy zostały zniszczone, pola zamulone, a drzewa w sadach połamane przez szalejący huragan.

Utonęło 7 osób

KIELCE, 23. 5. W Działoszycach (powiat Pińczów) wskutek nawałnicy spowodowanej oberwaniem się chmury, zalanych zostało 30 domów mieszkalnych, a 15 domów zburzonych przez szalejący huragan. Poza tym zburzonych zostało kilkadziesiąt budynków gospodarskich. Podczas niezwykle gwałtownej powodzi utonęło 7 osób. Na stacji kolejki wąskotorowej Cudzynowice woda podmyła tor tej kolejki, wskutek czego pociąg, zdążający z Kazimierzy Wielkiej do Pińczowa wykoleił się Ruch pociągów na tej kolejce jest przerwany. W gminie Góry huragan zniósł 15 stodół i 3 domy mieszkalne, we wsi Zagaje 13 stodół, a w sąsiednich wsiach woda zniosła 3 młyny, podmyła jeden dom mieszkalny i uszkodziła kilka innych domów.

90 domów w wodzie

W Skalbmierzu rzeka Nidzica zalała ok. 600 ha. gruntów ornych i ogrodów, oraz 90 domów mieszkalnych, nie licząc budynków gospodarskich w Skalbmierzu, Topoli i Sielcu. Poza tym powodzią nawiedzone są wsie: Dzielkanowice, Bronowice, Szarpie, Szczotkowice, Januszowice, Stępocice i Dziewanowice, co do których brak jeszcze bliższych danych co do ofiar i szkód.

Grad wielkości jaj

Ludność zagrożonych domów, która schroniła się na dachy, została ewakuowana. Zasiewy zostały zniszczone przez padający grad wielkości orzecha włoskiego, a miejscami kurzego jajka. Grozę sytuacji w nawiedzonych klęską powodzi obszarach pogłębiały bijące prawie bez przerwy pioruny, którym towarzyszyły błyskawice. Grad powybijał szyby w oknach i podziurawił dachy domów.

Działoszyce pod wodą

W Działoszycach wszystkie domy położone wzdłuż rzeki Jakubówki i Sancygniówki zostały zalane do wysokości 2 metrów. Obszar zalany stanowi ⅓ część miasta. Zniszczonych zostało całkowicie 3 domy murowane piętrowe, 4 domy parterowe murowane i 13 domów drewnianych. Bardzo poważnie uszkodzonych jest około 75 domów mieszkalnych, nie licząc budynków gospodarskich. Ponad 100 rodzin pozostaje bez dachu nad głową z uwagi na niebezpieczeństwo przebywania w zagrożonych domach, które wskutek podmycia grożą runięciem. W czasie akcji ratowniczej uratowano 120 osób, którym groziła niechybna śmierć.

Starosta powiatowy pinczowski udzielił doraźnych zapomóg na miejscu.

Trupy kobiet i dzieci
Liczba ofiar wzrasta

Uzupełniające informacje z powiatu miechowskiego brzmią: W Książu Wielkim utonęły 3 osoby, a mianowicie Jadwiga Pieczyrak lat 70 i dwoje małoletnich dzieci. W Giebałzowie fale porwały matkę z dwojgiem dzieci, a mianowicie Bartosikową z córką Wacławą, lat 3 i synem Kazimierzem, 4 mies. Matka zdołała uczepić się wierzby i przesiedziała na niej do godz. 6 rano, dzieci utonęły. W rejonie Racławic w Wilkowice fale rzeki wyrzuciły zwłoki 2-letniego chłopca. Poza tym w tymże rejonie woda zniosła 8 domów mieszkalnych, 4 stodoły i poważnie uszkodziła 5 domów. W pobliżu Palczenicy woda uszkodziła 4 domy, w pobliżu Kozłów 5 domów.

KIELCE, 23. 5. W dalszym ciągu do Kielc nadchodzą wieści o rozmiarach katastrofalnej klęski powodzi i huraganu. W uzupełnieniu podanych wiadomości z pinczowskiego należy dodać, że w Działoszycach utonęło razem 7 osób, a nie 5 jak dotychczas podano. Ponadto stwierdzono dodatkowe 3 ofiary w Świerczynie i jedną ofiarę w Wolicy. Ogółem więc według dotychczasowych obliczeń utonęło 31 osób.

Tragiczny wypadek w Toruniu
Zginął ś. p. kpt. Wawszczak

TORUŃ, 23. 5. Wczoraj zginął tragiczną śmiercią znany pilot balonowy kpt. Ignacy Wawszczak. Przebieg wypadku był następujący: W godzinach popołudniowych kpt. Wawszczak udał się na przejażdżkę po Wiśle kajakiem żaglowym. Wskutek silnego wiatru kajak wywrócił się przy czym kpt. Wawszczak utonął. Mimo usilnych poszukiwań zwłok dotychczas nie odnaleziono.

Jak wiadomo, kpt. Wawszczak brał kilkakrotnie udział w zawodach balonowych, zdobywając m. in. drugą nagrodę w zawodach o puchar Gordon - Benneta r. 1935.

Z ostatniej chwili
2.000.000 zł. strat
w pow. Olkuskim

OLKUSZ, 23. 5. W dniu dzisiejszym na tereny nawiedzone katastrofalną powodzią wyjechał starosta powiatowy dr. Brzostyński i zarządził akcję pomocy.

Straty obliczane są na 2.000.000 złotych.

W samym Ojcowie na szkodę uzdrowiska woda zmyła 100 m. drzewa, zatopiła elektrownię. Ponadto b. duże szkody wyrządzone zostały w wylęgarni pstrągów. Prawie wszystkie pstrągi poszły z wodą.

Siła wody była tak wielka, że strumienie niosły z gór wielkie kamienie na tereny nizinne.

Woda wtargnęła do obozowiska

W czasie burzy w Dolinie Pieskowej Skały, obozowały wycieczki szkolne dzieci z Łodzi i G. Śląska, którym woda zabrała piecaki z żywnością i garderobą. Dzieci jednak przez miejscową ludność zostały uratowane i umieszczone na szczytach gór i okolicznych dachach domów.

Samolot zmuszony do lądowania

KIELCE, 23. 5. Wskutek szalejącej burzy lądował przymusowo na polach wsi Ściborzyce gminy Minoga w pow. olkuskim samolot aeroklubu warszawskiego RWD 8. Załoga samolotu pilot Dąbrowski i instruktor aeroklubu Antoni Kasprzak przy lądowaniu nie doznali żadnych obrażeń. Samolot uległ uszkodzeniu, łamiąc śmigło i lewe skrzydło. Lotnicy udali się o pomoc do Krakowa. Samolot został zabezpieczony na miejscu.

Tor przestał egzystować

Na odcinku Brodek — Kolosy — Jaowinek tor kolejki wąskotorowej został zupełnie zniesiony przez wezbrane wody, ponadto uszkodzony został młyn, stodoły i domy mieszkalne, a także zniszczone zasiewy w okolicznych wsiach. W kilku miejscach zostały zerwane na drogach przepusty oraz 3 mosty na torach kolejowych w kierunku Pinczowa, Chmielnika i Jędrzejowa, wskutek czego komunikacja kolejowa została przerwana.

J. E. ks. prymas Hlond wyraził zgodę
na organizację pielgrzymki akademickiej 30 maja
pod kierownictwem Centr. Kom. Slub. Jasnogórskich

Prezydium Centralnego Komitetu Akademickich Ślubowań Jasnogórskich podaje do wiadomości ogółu młodzieży akademickiej, że:

1. w sobotę dn. 22 maja Jego Em. ks. kardynał Prymas Polski August Hlond przyjął na audiencji prezesa Centr. Kom. akad. ślub. Jasn. w Warszawie, Jana Szczęsnego w obecności Duszpasterza akademickiego w Poznaniu ks. prał. Dr. Taczaka, oraz Prezesa Poznańskiego Komitetu A. Ś. Jasn. Kol. Wesołowskiego.

Podczas audiencji Prezes C. K. Ś. J. wręczył J. Eminencji odezwę J. Ek. ks. bp. Szlagowskiego wydaną do młodzieży akademickiej w sprawie tegorocznej pielgrzymki akademickiej na Jasną Górę, ustalającej nieodwołalnie termin IV Ogólnopolskiej Pielgrzymki Akademickiej na Jasną Górę na dzień 30 maja b. r. powierzającej pieczę i kierownictwo nad pielgrzymką Prezydium Centralnego Komitetu Akademickich Ślubowań Jasnogórskich w Warszawie. Eminencja z radością przyjął do wiadomości treść odezwy i wyraził zgodę, aby pieczę i kierownictwo naczelne nad pielgrzymką spoczywało nadal w rękach Prezydium Centr. Kom. Akad. Ślub. Jasn. w Warszawie.

Prezydium Centr. kom. akad. ślub. Jasn. podaje do wiadomości, że jedynie uprawnionym do wydawania wszelkich komunikatów, odezw, zarządzeń i t. p. o charakterze ogólnopolskim, dotyczących pielgrzymki jest Prezydium Centr. Kom. Akad. Ślub. Jasn. w Warszawie, odpowiedzialne przed Władzami kościelnymi.

Zapisy na IV Ogólnopolską Pielgrzymkę Akademicką na Jasną Górę są przyjmowane w Warszawie wyłącznie w lokalach wskazanych przez Prezydium C. K. A. Ś. J., a mianowicie:

a) Zakrystia Kościoła Akademickiego św. Anny w Warszawie, Krakowskie Przedm. Nr. 66 godz. 10—12 codziennie.

b) Redakcja czasopisma „Młodzież Katolicka" Krak. Przedm. 1, m. 6 (parter wprost bramy) w godz. 19—20.

c) w lokalu Centralnego Komitetu Akademickich Ślub. Jasn. w Warszawie ul. Nowogrodzka Nr. 49 (Dom Katolicki), w godz. 18—20 codziennie.

W tegorocznej pielgrzymce do Częstochowy może wziąć udział wyłącznie młodzież akademicka oraz osoby mające styczność z życiem akademickim.

Wzorem roku ubiegłego, dla umożliwienia niezamożnej młodzieży akademickiej wzięcia udziału w tegorocznej pielgrzymce akademickiej, wydane zostały pocztówki z ryngrafem jasnogórskim w cenie 10 gr. za sztukę. Całkowity dochód uzyskany z rozsprzedaży pocztówek przeznaczony będzie na fundusz pielgrzymkowy t. j. na opłacenie przejazdu do Częstochowy dla niezamożnych kolegów. Pocztówki nabywać można: w miejscach rozsprzedaży biletów kolejowych, oraz u członków akademickich organizacyj.

4. Koleżanki i Koledzy, którzy uzyskali stypendia na przejazd do Częstochowy na ślubowanie Jasnogórskie, proszeni są o niezwłoczne zwracanie takowych w lokalu Centr. Kom. Akad. Ślub. Jasn. codziennie o godz. 18—20.

Odezwa do społeczeństwa

Jednocześnie Centralny Komitet Akademickich Ślubowań Jasnogórskich nadsyła nam następującą odezwę:

DO SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO

30 maja wyrusza do Częstochowy IV Ogólnopolska Pielgrzymka Akademicka, aby spełniając złożone w roku ubiegłym Śluby, oddać synowski hołd Chrystusowi i Jego Matce.

W pielgrzymce tej, której termin został nieoczekiwanie przyśpieszony, pragną wziąć udział jak najszersze koła polskiej młodzieży akademickiej — niech im nie przeszkodzi brak pieniędzy!

Zwracamy się do starszego społeczeństwa, któremu nie jest obojętne oblicze duchowe młodzieży, z prośbą o pomoc materialną, w przeświadczeniu, że prośba nasza nie przebrzmi bez echa.

Czasu na zdobycie potrzebnych funduszów przez samą młodzież jest stanowczo za mało. Sprzedaż kart pocztowych — to jedno źródło dochodu, drugim — niezbędnym — musi być ofiarność publiczna, na której nigdy się młodzież nie zawiodła.

Niech więc i tym razem ofiarność starszego społeczeństwa wesprze akcję młodzieży, dążącą do podniesienia poziomu moralnego tych, którzy za lat kilka stanowić będą o poziomie całego kraju.

Ofiary składać można na konto P. K. O. wydawnictwa „Młodzież Katolicka" Nr. 140530 z zaznaczeniem „na pielgrzymkę akademicką".

Odezwę podpisali: ks. Edward Detkens, Rektor kościoła akademickiego św. Anny w Warszawie, oraz prezydium Centralnego Komitetu Akademickich Ślubowań Jasnogórskich.

Grostern, Gotlieb, hr. Romer
Oblicze Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich

W niedzielę odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków Syndykatu dziennikarzy warszawskich. Niedzielne zebranie wzbudziło duże zainteresowanie w świecie dziennikarskim, czego dowodem nienotowana od dawna frekwencja. Ze szczególnym napięciem oczekiwana była rozgrywka pomiędzy obecnymi władzami, a opozycją, złożoną z grupy dziennikarzy Polaków, wolnej od żydów i nieprzychylnie usposobionej do „fołskfrontu".

Pierwsza próba sił wypadła na korzyść opozycji, która większością 55 głosów przeciwko 34 przeprowadziła na przewodniczącego swojego kandydata w osobie redaktora Strumph - Wojtkiewicza (Kurier Warszawski). Do prezydium weszli ponadto red. Drzewiecki (Polska Zbrojna), Białasiewicz (Warszawski Dziennik Nar.), Wielowiejski (Prasa czerwona).

W toku dalszych obrad zaczęło napływać na salę coraz więcej członków syndykatu i coraz wyraźniej zaczynała się rysować linia podziału między dwoma obozami. Gremialnie stawili się na zebranie dziennikarze żydzi, by poprzeć „swoich" ludzi.

Po uchwaleniu absolutorium nastąpiły wybory władz. Przeszła lista fołksfrontu, większością zaledwie kilku głosów. Prezesem został p. Grostern.

Stało się jasne, że dziennikarze Polacy są zmajoryzowani przez żydów, współpracowników pism polskich, którym w sukurs przyszło kilkunastu Polaków o wiadomym zabarwieniu.

Wiceprezesami obrani zostali redaktorzy: Gotlieb - Boski, Marian Grzegorczyk i Jerzy Wiewiórski.

Przy kompletowaniu listu zarządu okazało się, że większość dziennikarzy polskich nie chce wejść do zarządu fołksfrontowego. Na 23 zgłoszone kandydatury, wycofało się 13. Spośród pozostałych 10 wybory, w których uczestniczyła już b. niewielka ilość osób, wyłoniły 9 członków zarządu. Są to: Jerzy Nowakowski(referent prasowy magistratu), Czarnecki Wacław (Robotnik) , Grek Stanisław (Kurier Polski), Czosnowski Stanisław (Sejm), redaktorzy Biernacki i Zyglarski z „Kuriera Warszawskiego", Romer Adam (Czas), Krzepkowski i Syga (Kino).

W czasie wyborów członków zarządu większość dziennikarzy opuściła zebranie, które od tej pory toczyło się „we własnym kółku".

Niedzielne wybory są jeszcze jednym wymownym dowodem, jak bardzo zażydzone jest dziennikarstwo polskie. Mimo iż współpracownicy pism żydowskich tworzą oddzielną sekcję i w zebraniach syndykatu udziału nie biorą, to jednak na sali dziennikarze-żydzi stanowili powyżej 40 proc. Charakterystyczne, że bardzo wielu spośród tych panów pełni funkcje referentów prasowych, wydaje tygodniki, a z właściwą pracą dziennikarską ma bardzo mało wspólnego.

Ten stan musi ulec gruntownej zmianie. Żywioł polski musi zatryumfować w dziennikarstwie, tak jak zatryumfował w adwokaturze, architekturze i wśród lekarzy. Niedzielne zwycięstwo „fołksfrontu" na terenie dziennikarzy musi być i niewątpliwie jest jego zwycięstwem pyrrhusowym i ostatnim.

Skazani na śmierć lotnicy
będą zwolnieni w drodze wymiany

ST. JEAN DE LUZ, 23. 5. Ze źródeł miarodajnych donoszą, że obaj niemieccy lotnicy, którzy zostali w Bilbao skazani na śmierć, opuszczą w przyszły czwartek Bilbao na pokładzie francuskiego kontrtorpedowca i zostaną wymienieni za dwóch lotników rosyjskich, którzy znajdują się obecnie w Salamance w niewoli u narodowców. Donoszą dalej, że rząd sowiecki usilnie starał się o dojście do skutku tej wymiany, ażeby zapewnić lotnikom sowieckim wolność. Rząd baskijski zaproponował przedstawicielom rządu narodowego dwóch innych lotników, których nazwiska były jednak w Salamance nieznane. Tłumaczą to tym, że ci dwaj lotnicy sowieccy musieli zginąć w czasie walk. Wtedy gen. Franco zaproponował dwóch lotników sowieckich wyżej wspomnianych.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16—19.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor i prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a, I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC". Sp. z ogr. odp.